VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 41)
z dnia 14 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 41)

14 listopada 2016 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 966).

W posiedzeniu udział wzięli: **Bartosz Kownacki** sekretarz stanu oraz **Wojciech Fałkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Monika Rokita-Górniewicz** naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów, **Andrzej Zygmunt** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Surmański** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, kmdr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego, **Paweł Rodzoś** stały doradca Komisji Obrony Narodowej oraz **Iga Jakubowska** asystentka przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Ewelina Maksimiec, Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, z druku nr 966.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z 40. posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego żadnych zastrzeżeń.

Witam zaproszonych gości: pana Bartosza Kownackiego sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Dawida Stachurskiego zastępcę dyrektora departamentu MON, pana Artura Dębskiego zastępcę dyrektora Biura do Spraw Utworzenia Obrony Terytorialnej, pana Waldemara Dudka dyrektora Biura do Spraw Proobronnych, pana Andrzeja Kuśmierczaka szefa obsługi normatywno-kodyfikacyjnej Departamentu Kadr, pana Leszka Jankowiaka głównego specjalistę w Zarządzie Organizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, pana Pawła Żydowo szefa Zespołu Ustawodawstwa Wojskowego Departamentu Prawnego, pana Andrzeja Zygmunta zastępcę dyrektora departamentu Najwyższej Izby Kontroli, pana pułkownika Wiesława Kukułę dowódcę Wojsk Obrony Terytorialnej oraz przedstawiciela Konwentu Dziekanów pana Wiesława Banaszewskiego.

Proszę państwa, Sejm skierował powyższy projekt do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia. Proszę pana ministra o zabranie głosu. Następnie przystąpimy do prac Komisji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, chciałbym, żeby ta ustawa była jak najszybciej procedowana, więc nie będę przedłużał. Wszyscy wiemy, że projekt dotyczy wojsk obrony terytorialnej, jednego z kluczowych zadań Ministerstwa Obrony Narodowej sygnalizowanego już w trakcie kampanii wyborczej. To jest gwarancja zwiększenia bezpieczeństwa państwa. W związku z tym jestem przekonany, że ten projekt zostanie sprawnie i szybko rozpatrzony. Ogólne założenia zostały już przedstawione przez pana ministra Antoniego Macierewicza. Chciałbym

tylko podkreślić, że wojska obrony terytorialnej chcieliśmy usytuować tak, żeby zagwarantować ich sprawne zorganizowanie i funkcjonowanie na pierwszym etapie, dlatego że budowa wojsk obrony terytorialnej będzie najtrudniejsza.

Chcieliśmy także zrobić wszystko, żeby w ramach obowiązujących przepisów prawa, możliwości i zdrowego rozsądku współpracować z organizacjami proobronnymi, z klasami mundurowymi, czy z instytucjami rządowymi i samorządowymi tak, żeby ten projekt sprawnie mógł zostać wdrożony. To tyle z mojej strony. Prosiłbym o procedowanie nad tym projektem ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś uwagi lub głosy? Pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że teraz mają być przedstawione uwagi o charakterze ogólnym do ustawy, a do konkretnych poprawek przejdziemy na etapie procedowania. Na samym początku chciałabym zgłosić wniosek o powołanie tak naprawdę podkomisji do rozpatrzenia tego projektu, dlatego że ten projekt jest procedowany bardzo szybko. Posłowie muszą mieć czas, żeby się nad nim pochylić, żeby o nim spokojnie porozmawiać, żeby mogli przygotować dobre poprawki, które są niezbędne do tego projektu. Wydaje się, że powołanie podkomisji do tak ważnej ustawy, która de facto wprowadza nowy komponent sił zbrojnych – wojska obrony terytorialnej – jest jak najbardziej zasadne. Dlatego prosiłabym o przegłosowanie tego wniosku.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jest to wniosek o powołanie podkomisji.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Jest to wniosek o powołanie podkomisji do rozpatrzenia tego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, pan minister Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w ramach głosu za wnioskiem powiem, że jest to wniosek niezwykle ważny, dlatego że ten projekt ustawy odnosi się do ustroju sił zbrojnych. W związku z tym tą ustawą będziemy w sposób zasadniczy zmieniać ustrój sił zbrojnych lub postanowimy go nie zmieniać. W moim przekonaniu w tej sprawie powinniśmy zasięgnąć opinii ekspertów. Ta ustawa powinna być poddana w szczegółach analizie w obecności przedstawicieli sił zbrojnych, a dzisiaj nie ma na tej sali najważniejszych przedstawicieli sił zbrojnych. I to jest też postulat, żebyśmy w kolejnych etapach prac nad tym projektem mogli poznać stanowisko najważniejszych dowódców – dowódcy generalnego, dowódcy operacyjnego, szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Nie chcę przedłużać, ale po prostu nie wyobrażam sobie innego procedowania.

Proszę państwa – to już tak na marginesie – w tej kadencji Sejmu już pracowaliśmy nad bardzo ważnymi projektami, ale nie powoływaliśmy podkomisji. I to jest chyba ewenement w historii parlamentu po 1989 r., żeby przyjmować ważne ustawy bez szczegółowej analizy jednostek redakcyjnych tekstu. W związku z tym gorąco popieram ten wniosek pani poseł Siarkowskiej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan poseł Cyrański. Proszę.

Poseł Adam Cyrański (N):

Panie przewodniczący, dzisiaj, na niejawnym posiedzeniu podkomisji Komisji Obrony Narodowej dowiedzieliśmy się, że w ramach tworzenia tej ustawy powstał jawny dokument mówiący o zasadach użycia obrony terytorialnej, który de facto jest rozporządzeniem ministra obrony narodowej. W mojej ocenie, ten dokument powinien znaleźć się w ustawie, jeżeli chodzi o użycie wojsk obrony terytorialnej, a tego w proponowanym projekcie nie ma. Wobec powyższego wnoszę przede wszystkim o przedstawienie tego dokumentu posłom i o ewentualne włączenie go do ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ale nie rozumiem, panie pośle Cyrański. Co to znaczy?

W takim razie przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia procedowanego projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej? (11) Kto jest przeciw? (12)

Wniosek nie uzyskał większości.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana posła Cyrańskiego o dołączenie do projektu ustawy…

Poseł Adam Cyrański (N):

Zasad użycia wojsk obrony terytorialnej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo…

Poseł Adam Cyrański (N):

Szanowni państwo, przede wszystkim, nie znamy tego dokumentu. Żaden z posłów go nie widział, więc mój pierwszy wniosek był taki, żeby – jako dokument jawny – udostępnić go posłom. Drugim element tego, co zawarłem we wniosku, było to, żeby użycie wojsk obrony terytorialnej znalazło się w ustawie. Chodzi o to, żeby zasady użycia tych wojsk nie były zmieniane w zależności od potrzeb politycznych, żeby te zasady były w ustawie. Dziękuję. Nie znamy ich jeszcze, bo są zawarte w dokumencie, którego nie znamy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, posiedzenie Komisji zostało zwołane. Odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy. Nad ustawą, którą Sejm, marszałek skierował do Komisji Obrony Narodowej możemy w tej chwili debatować. Jeżeli chodzi o dodatkowe kwestie, np. użycie, to nie wszystko musi zostać zapisane w ustawie. Ustawa nie jest aktem, który musi zawierać wszystko. Od tego są inne, dodatkowe przepisy. Rozporządzenia, itd., itd. Te kwestie mogą być opisane w innych aktach, które stanowią wykładnię do realizacji poszczególnych zadań, działań, itd. Na razie mamy określony druk. Jest to druk o numerze 966. I nad tym drukiem możemy pracować. Możemy procedować i wypowiadać się. Myślę, że jeśli pan poseł ma określoną propozycję, to proszę ją w tym momencie zgłosić, przedstawić, czy zaproponować. Będziemy się nad nią zastanawiać. Póki co, rozmawiamy na temat czegoś, co po pierwsze, istnieje w obszarze niejawnym, po drugie, wirtualnym, a po trzecie znanym tylko 4 osobom, które uczestniczyły w posiedzeniu podkomisji. A tu procedujemy nad drukiem. Możemy poruszać się tylko i wyłącznie w tym obszarze, który został skierowany do prac Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle Cyrański, kwestie takich zastrzeżeń, o jakich pan mówi, powinny być – po pierwsze – zgłaszane w pierwszym czytaniu. A po drugie, jeżeli to jest akt niższego rzędu, to jest naturalne, że zgodnie z zasadami legislacji akty niższego rzędu są przyjmowane przez odpowiednie organy państwa po przyjęciu właściwej ustawy, która deleguje określone zadania dla poszczególnych organów państwa. Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, w związku z odrzuceniem wniosku o powołanie podkomisji miałabym pytanie do przedstawiciela ministra obrony narodowej, sekretarza stanu pana Kownackiego, czy Ministerstwo jest w ogóle otwarte na przyjęcie jakichkolwiek do tego projektu, czy też już z góry założono, że ten projekt jest po prostu doskonały i żadne poprawki do niego

nie są potrzebne? Jest pytanie, czy są państwo otwarci na przyjęcie jakichkolwiek poprawek zgłaszanych przez wysoką Komisję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, projekt ustawy przyjmuje Sejm. A Ministerstwo przygotowuje projekt ustawy, a następnie realizuję ustawę, którą przyjmuje Sejm. Tak, że myślę…

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Tak, panie przewodniczący, ale chodzi mi po prostu o krótkie pytanie dotyczące tego, czy Ministerstwo, jeżeli poprawka będzie zasadna, racjonalna, będzie rekomendowało jej przyjęcie? Dobrze wiemy, jak wygląda procedowanie nad projektami ustaw. Jeżeli Ministerstwo nie rekomenduje przyjęcia, albo co więcej, rekomenduje posłom partii rządzącej, żeby wszystkie poprawki zostały odrzucone, to można przypuszczać, wnioskując też z większości głosów, że w takim razie dalsze debatowanie byłoby bez sensu. Jeżeli są państwo otwarci, to chciałabym po prostu usłyszeć taką deklarację. Jeżeli tak, to dobrze. Wtedy możemy dalej spokojnie rozmawiać. Możemy dzisiaj siedzieć tutaj nawet kilka godzin i spokojnie zgłaszać poprawki do każdego artykułu.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zaraz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Pani poseł, chciałem panią zapewnić, że nie będziemy zgłaszać wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zaraz. Proszę państwa, pani poseł, jeżeli poprawka jest uzasadniona, to nie widzę żadnych przeciwwskazań, żeby Komisja, a następnie Sejm przyjęły takie poprawki. Jeżeli będą one spójne z proponowanym zakresem ustawy, a także, jeżeli będą poprawiały wartość merytoryczną zmian, nad którymi będziemy dzisiaj procedować, to nie widzę żadnych przeciwwskazań, żeby wysoka Komisja, a następnie Sejm przyjęły te zmiany. Czy jeszcze ktoś? Tak. Pan poseł Cezary Tomczyk. Proszę.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Jak rozumiem, panie przewodniczący, przechodzimy już do pracy. Czy tak? Jesteśmy jeszcze w punkcie dotyczącym uwag ogólnych. Mam taką myśl. Mówimy o rozporządzeniu. Mówimy o zasadach użycia. A jednocześnie nie mamy żadnych ekspertyz, żadnych opinii. Ale mamy za to pierwszą przysięgę oficerską. Mamy dowódcę Wojsk Obrony Terytorialnej. Mamy koncepcję. Tylko nie mamy ustawy. A zazwyczaj było odwrotnie. Najpierw była ustawa, później rozporządzenie, koncepcja, dowódca, przysięga. Tak to powinno działać. Teraz omawiamy ustawę, ale tak naprawdę już wszystko zostało zrobione. W imieniu Platformy chciałbym zgłosić wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości. A teraz, jeśli pan przewodniczący pozwoli, uzasadnię.

Chciałem się zwrócić do pana ministra. Nie ma pana ministra Macierewicza, ale właściwie to on jest pomysłodawcą, więc do niego kieruję te słowa. Z koncepcją obrony terytorialnej pana ministra Macierewicza jest trochę tak, jak ze skalpelem. To narzędzie w rękach sprawnego chirurga może uratować komuś życie, ale w rękach nieobliczalnego człowieka może kogoś zranić, albo zabić. I pytanie. Czy pan minister Macierewicz jest sprawnym chirurgiem, czy nie? Czy występy pana ministra Macierewicza dotyczące chociażby Mistrali świadczą o tym, że pan minister Macierewicz w tym prostym rozrachunku jest lekarzem, czy nie, albo czy inne tezy pana ministra Macierewicza o tym świadczą?

Jeśli chodzi o obronę terytorialną, to proponuje się utworzenie czegoś, co istnieje. Proponuje się utworzenie budynku, który już został zbudowany, bo obrona terytorialna istniała w Polsce zanim pan minister Macierewicz został ministrem obrony narodowej. Tylko jej rozwinięcie następowało w czasie kryzysu, a nie – jak ma być teraz – w czasie pokoju. Pan minister Macierewicz postanowił zbudować organizację właśnie

na czas pokoju, jednocześnie biorąc do resortu obrony narodowej tych, którzy twierdzili, że wojska obrony terytorialnej mogą pomóc w stłumieniu demonstracji antyrządowych. W organizacjach proobronnych jest wielu wspaniałych ludzi i wielu wspaniałych patriotów. W większości ufam im. Nie ufam tylko panu ministrowi Macierewiczowi, który jako minister obrony postanowił wyłączyć wojska obrony terytorialnej z Wojsk Lądowych i podporządkować je bezpośrednio sobie. Nie dowódcy generalnemu, jak jest w przypadku innych rodzajów sił zbrojnych, tylko bezpośrednio sobie – ministrowi Macierewiczowi.

Jednocześnie pan minister Macierewicz nie jest w stanie zagwarantować, że w skład wojsk obrony terytorialnej nie wejdą członkowie ONR, albo innych radykalnych grup w Polsce. Mało tego. Pan minister Macierewicz nie odcina się od tych organizacji. Mało tego. Często staje na ich tle. Dziś rząd staje się zakładnikiem tych organizacji. Dziś rząd staje się zakładnikiem radykalnie prawicowych ruchów. Jednocześnie mówi pan, że wojska obrony terytorialnej do 2019 r. będą kosztowały budżet państwa 3 mld zł. Jest to tyle, co całoroczny budżet takiego miasta, jak Łódź, czy Kraków. Ale nie mówi pan, skąd będą pochodziły te pieniądze. Nie chce pan przyznać, że mogą pochodzić bezpośrednio ze środków przeznaczonych na modernizację polskiej armii. Zamiast nowoczesnych śmigłowców, nowoczesnych samolotów, czy czołgów będą ochotnicy, którzy po 14 dniach szkolenia, jak ujął to pan minister Macierewicz, jako pierwsi stawią czoła Specnazowi.

I to są wątpliwości, które muszą być rozstrzygnięte. To są pytania, na które pan minister Macierewicz w czasie swojego wystąpienia w Sejmie nie odpowiedział. I to są powody, którymi się kierujemy, żeby odrzucić ten zły projekt już teraz, zanim zaczniemy nad nim prace. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, najdalej idący jest wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Jeszcze pan? Dobrze, to ja za chwilę podsumuję. Pan minister Mroczek. Proszę.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do tych argumentów, które przed chwilą podał pan poseł Cezary Tomczyk, chcę dołożyć jeszcze kilka i odnieść się jeszcze raz do kwestii związanych z obecnością tutaj najważniejszych dowódców i z ekspertyzami. Jeżeli chodzi o argumenty, to najogólniej mówiąc, ten projekt przyniesie szkody dla sił zbrojnych i z tego powodu powinien być odrzucony. Będzie to rozproszona, licząca ponad 50 tys. żołnierzy formacja, w dużej mierze nieprofesjonalna – w rozumieniu, że nie zawodowa – dlatego że służba w tej formacji będzie realizowana poprzez dwudniową aktywność dwa razy w miesiącu. Te rozproszone w każdym powiecie siły nie będą stanowić istotnego potencjału wojskowego, natomiast pochłoną niezwykle poważne środki finansowe.

W istocie ten pomysł jest istotną modyfikacją obrony terytorialnej w Polsce. Idąc za posłem Cezarym Tomczykiem chcę wyraźnie podkreślić, że w strukturach sił zbrojnych istnieje rozbudowana formacja obrony terytorialnej. Istnieją w Polsce żołnierze, którzy mają przydziały mobilizacyjne do formacji obrony terytorialnej. Była decyzja o stworzeniu kilku batalionów obrony terytorialnej i jednostki dowodzenia na czas pokoju tak, aby zidentyfikować proces szkolenia i opracować nowe metodyki pracy dla tej formacji. Ministerstwo nie odkrywa niczego nowego w zakresie samej formacji, oczywiście, poza wykorzystaniem tej formacji w czasie pokoju do tłumienia wystąpień antyrządowych. To jest rzeczywiście istotna nowość. Natomiast trwoni się siły i środki, które były zaangażowane w budowanie skutecznych sił zbrojnych. W istocie ten pomysł jest najbardziej szkodliwym pomysłem na przestrzeni ostatnich lat od 1989 r. W moim przekonaniu doprowadzi to do przerwania procesu modernizacji technicznej sił zbrojnych i przyniesie nieodwracalne, długoletnie szkody dla sił zbrojnych. Wszyscy, którzy będą ten projekt popierać muszą mieć tego świadomość. Bierzecie na siebie niezwykłą odpowiedzialność za osłabienie polskich sił zbrojnych.

Natomiast, jeżeli chodzi o metodologię, czy metodę pracy nad tym projektem, to przed chwilą już się przekonaliśmy, jaka ona będzie. Pani poseł Siarkowska będąc w tym parlamencie przez rok powinna już sobie odpowiedzieć na zadane pytanie o to, co będzie z poprawkami do tego projektu. Jeżeli pani poseł jeszcze tej odpowiedzi nie zna, to dzi-

siejsze posiedzenie przyniesie tę odpowiedź. To pierwsze głosowanie w sprawie podkomisji było istotną zapowiedzią. Proszę państwa, to jest rzecz niewyobrażalna. Możecie państwo prześledzić prace parlamentu od 1989 r. nad ważnymi zmianami dotyczącymi sił zbrojnych. To rzecz niesłychana, żeby na sali nie było szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, kiedy rozmawiamy o strukturze sił zbrojnych, żeby nie było dowódcy generalnego i dowódcy operacyjnego.

W istocie kierownictwo tego resortu odizolowało parlament od rozmowy z dowódcami wojskowymi, z najważniejszymi dowódcami wojskowymi. To jest coś, co nie może być zrozumiane. To jest historia niesłychana i niespotykana. Wyobraźcie sobie inne parlamenty, w których przedstawiciel narodu, kongresmen, czy poseł nie mógłby zapytać najważniejszych dowódców wojskowych o to, jak widzą tę kwestię. W tej sprawie powinniśmy zasięgnąć opinii i analiz porównawczych o tym, jak jest w innych krajach w zakresie tych formacji. Powinniśmy mieć bardzo dużo ekspertyz na ten temat, dlatego że przecież będziemy decydować o pieniądzach, o skutkach niezwykle ważnych na dziesięciolecia. Zapewne w ciągu godziny przepchniecie, przegłosujecie mając większość i nie dopuszczając do należytej dyskusji ten projekt. Ale jeszcze raz powiadam, że urąga to dobrym zasadom pracy parlamentarnej i zdrowemu rozsądkowi. Budujecie niesamowite szkody dla państwa polskiego. Nie wierzę w to, że jesteście w stanie odwołać się w tej sprawie do wiedzy, do rozumu, bo realizujecie decyzję, która zapadła poza tą salą. I musimy w tym brać udział. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, jeszcze pan poseł Kaleta chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w nawiązaniu do wypowiedzi pana ministra Mroczka – o zgrozo, byłego wiceministra obrony narodowej – chciałbym się odnieść do tej wypowiedzi. Przepraszam najmocniej panią poseł Annę Siarkowską, że wywoływana jest jej osoba, ale pan minister Mroczek był łaskaw wyrazić taką opinię, że pani poseł Siarkowska jest młodym posłem i jeszcze nie zdążyła zauważyć, co się dzieje w parlamencie w obecnej kadencji. A ja powiem tak. Pani poseł, to w sumie dobrze, że nie widziała pani tego, co działo się w parlamencie, jako poseł za czasu rządów Platformy Obywatelskiej. A ja to widziałem, będąc senatorem. O zgrozo, to było coś strasznego, coś fatalnego. Na posiedzeniach Komisji mogliśmy w zasadzie rozmawiać o tym, że Polska jest krajem, któremu nic nie zagraża, że jest krajem bezpiecznym. A co się dzieje, widzimy.

W związku z tym, oczywiście, mam wniosek. Jest to kontrwniosek do wniosku o odrzucenie tej ustawy. Jeszcze w nawiązaniu do wypowiedzi pana posła Tomczyka, który przywoływał jakieś swoje kolejne porównania, że pan minister Macierewicz jest dobrym lekarzem powiem, że jest także, czy może być także dobrym psychiatrą, panie pośle. Polecam. Nawiązując jeszcze do wypowiedzi pana posła Mroczka, który mówił o rozumie, że rozum zostawiliśmy gdzieś z boku, zapytam – a do jakiego rozumu mamy się odwoływać? Do pańskiego? Niech pan nie żartuje?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, proszę bez osobistych wycieczek. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania, ale chcę powiedzieć jedno. Czy pan minister?

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Jeśli byłoby można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Chciałbym, żebym jako przedstawiciel rządu mógł zabrać głos w kilku kwestiach. Nie chcę przekonywać do zasadności powołania wojsk obrony terytorialnej, dlatego że nasze bezpieczeństwo w ten sposób znakomicie wzrośnie. Ta dyskusja się odbyła. Przyjmuję, że muszą państwo wypowiedzieć pewne formuły i przy okazji zaatakować i obrazić mini-

stra obrony narodowej. Pozostawiam tylko to, czy rzeczywiście na posiedzeniu Komisji mamy rozmawiać niemerytorycznie i nawzajem siebie obrażać, czy też woleliby państwo rozmowę merytoryczną. Odniosę się tylko do 2 kwestii, które tutaj padły, na które nie może być akceptacji. Padły one z ust m.in. pana posła Tomczyka i pana ministra. Po pierwsze, panie pośle, mam nadzieję, że tak rozumiemy swoją misję w parlamencie, że każdy, kto nie jest prawomocnym wyrokiem karnym, komu przysługuje pełnia praw obywatelskich, kto chce się podporządkować tym regułom, które są zapisane w ustawie – a to są bardzo surowe wymogi – ma prawo uczestniczyć w życiu wspólnoty narodowej. Mam nadzieję, że Platforma Obywatelska nie chciałaby nigdy wprowadzać tu jakichkolwiek ograniczeń, bo to mnie troszeczkę zadziwia, panie pośle.

Odnośnie do drugiej kwestii, czyli próby zastraszenia, czy zbudowania w społeczeństwie takiego przeświadczenia, że rzekomo miałoby zabraknąć środków na modernizację techniczną polskiej armii, to – panie pośle – uspokajam, że nie zabraknie na to pieniędzy. Po drugie, fakty. Mówimy o 3 mld zł na budowę obrony terytorialnej do 2019 r. To jest 1 mld zł rocznie. Pan wie, ile miało kosztować 50 śmigłowców dla polskich sił zbrojnych. Blisko 14 mld zł. No, naprawdę, proszę nie budować takiego przekonania, że nagle z tego powodu zabraknie na modernizację techniczną. Każdy, kto troszeczkę ma pojęcie wie, że koszt w porównaniu z efektem w przypadku wojsk obrony terytorialnej jest nieporównywalnie większy niż w przypadku 5, czy 6 śmigłowców. Miejmy świadomość, jakie są proporcje kwot wydanych na wojsko obrony terytorialnej i tych, które mają być wydawane na modernizację techniczną. I będą wydawane w takim zakresie, w jakim polski budżet może to ponieść.

Gwarantuję panu, że nie będzie to z żadnym uszczerbkiem dla modernizacji technicznej. Ona byłaby pewnie dużo bardziej zaawansowana w ubiegłych latach, gdyby państwo wydawali te pieniądze, które były zapisane pierwotnie w budżecie na modernizację techniczną, a tego nie robiliście przez lata. Rzeczywiście, tu warto uderzyć się w piersi, bo te 3 mld zł też warto było wydać w latach ubiegłych na modernizację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, przystąpimy do głosowania. Natomiast, odniosę się jeszcze do tego, co mówił pan poseł Tomczyk. Proszę państwa, przegłosujemy merytoryczny wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Proszę państwa, będziemy mówić o wszystkim, co dotyczy tej ustawy. Natomiast, proszę państwa, nie dopuszczę do kolejnych wystąpień skierowanych personalnie przede wszystkim przeciwko panu ministrowi Macierewiczowi, czy też komukolwiek z kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, jak również w ogóle do wystąpień personalnych. Jeżeli jeszcze raz powtórzy się wystąpienie w tym stylu, to po prostu będę odbierał głos.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu procedowanej ustawy? Proszę podnieść rękę. (10) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości.

Przystępujemy do procedowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tytułu ustawy? Proszę państwa, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy w wersji proponowanej w projekcie ustawy.

Przechodzimy do art. 1, do zmiany nr 1 w art. 1. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła zmianę bez uwag.

Zmiana nr 1 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Jeszcze jedna sprawa, przepraszam. Do zmiany nr 1.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

Nie słyszę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeżeli nie…

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Ja do zmiany nr 1, panie przewodniczący. Proszę nam dać szansę. W przyszłości nie będę się spóźniał.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Proszę państwa, w zmianie nr 1 przesądza się o tym, że tworzy się wojska obrony terytorialnej jako rodzaj sił zbrojnych. Chciałbym usłyszeć argumentację. Dlaczego uznaliście państwo, że wojska obrony terytorialnej powinny być wyłączone z Wojsk Lądowych? Dlaczego mają być aż tak wyodrębnione w ramach ustroju sił zbrojnych? Zanim sformułuję wniosek tego dotyczący, chciałbym usłyszeć argumentację rządu, czy wnioskodawców w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, wydaje się, że to jest oczywiste, że wojska obrony terytorialnej nie są wojskami operacyjnymi. Mają zupełnie inny zakres działania. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, to było jasno zapowiedziane. Poza dowódcą generalnym rodzajów sił zbrojnych i dowódcą operacyjnym również dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej, chociażby ze względu na ich liczebność, powinien być inaczej podporządkowany. Ale podstawowy argument, który jest na początkowym etapie, że będą one dopiero tworzone. Jeżeli chcemy, żeby zostały sprawnie zorganizowane, żebyśmy sprawnie wyciągnęli wnioski, sprawnie poprawili to, co na początku może nie funkcjonować tak, jak byśmy chcieli, żeby ten projekt zakończył się sukcesem, to dobrze pan wie, że najlepiej jest na tym etapie podporządkować to bezpośrednio ministrowi obrony narodowej, który weźmie również odpowiedzialność za sprawne ich funkcjonowanie i przeprowadzenie przez etap tworzenia. I z tego tytułu prosimy, żeby były tak usytuowane, jak w chwili obecnej.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Czy pan minister zechciałby jeszcze skomentować kwestię dowódcy tych wojsk, czy wyłączenia z jednolitego systemu dowodzenia?

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Dokładnie z tego powodu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tym przepisie mamy kluczowe rozstrzygnięcie dla tego projektu mówiące o tym, że po pierwsze, wojska obrony terytorialnej stają się rodzajem sił zbrojnych, obok takich rodzajów wojsk, jak Marynarka Wojenna, Wojska Lądowe, Wojska Specjalne, czy Siły Powietrzne. Dodatkowo dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej jest wyłączony z jednolitego systemu dowodzenia. Pragnę przypomnieć, że w systemie dowodzenia mamy dowódcę generalnego rodzajów sił zbrojnych i dowódcę operacyjnego rodzajów sił zbrojnych. Wszystkie rodzaje sił zbrojnych podlegają w ramach przygotowania wojsk dowódcy generalnemu, a w ramach użycia wojsk dowódcy operacyjnemu. Wszystkie rodzaje sił zbrojnych weszły do jednolitego, połączonego systemu dowodzenia. To zawarte tutaj rozstrzygnięcie jest w poprzek tego systemu dowodzenia. To jest wyłączenie wojsk obrony terytorialnej z tego wojskowego systemu dowodzenia.

Z punktu widzenia podejmowania decyzji i wykonywania zadań przez wojsko jest to absolutnie dysfunkcjonalne, kiedy jeden rodzaj sił zbrojnych ma inny system dowodzenia niż pozostałe. Rodzi to też obawy o te dodatkowe zadania obrony terytorialnej, formułowane w różnych materiałach. Rozumiem, że trochę nawiązuje to do tego, o czym mówił pan poseł Cyrański, w zakresie szczegółowych zasad użycia wojsk obrony terytorialnej. Najkrócej mówiąc dotykamy tutaj przepisu, który burzy system dowodzenia

w siłach zbrojnych, jest dysfunkcjonalny i będzie rodził bardzo poważne problemy. Platforma poparłaby nawet nadanie dowództwu wojsk obrony terytorialnej wyższej rangi, niż ma w tej chwili. Można nawet dyskutować o kwestii, czy z wojsk obrony terytorialnej nie uczynić rodzaju sił zbrojnych. Ale przecież przy tej okazji nie można popsuć systemu dowodzenia. To jest po prostu nielogiczne. To jest niemądre, żeby nie powiedzieć poważniej.

W związku z tym, a w szczególności w związku z tymi zastrzeżeniami, wygląda na to, że albo ktoś zupełnie nie zrozumiał systemu dowodzenia, albo świadomie robi to tak, żeby inaczej zadaniować wojska obrony terytorialnej. W świetle tych raportów, analiz i koncepcji, które były przedstawiane, najważniejsze było użycie obrony terytorialnej w czasie pokoju. To budzi po prostu bardzo poważne obawy i ten przepis absolutnie nie może być przyjęty. Zgłaszamy sprzeciw, co do przyjęcia zmiany nr 1.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka (PiS):

Ta zmiana była przegłosowana.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Nie była głosowana.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Pan poseł Cyrański, proszę. A potem pani poseł Siarkowska.

Poseł Adam Cyrański (N):

Mam pytanie do pana ministra. Czy nie obawiają się państwo obniżenia morale w innych rodzajach sił zbrojnych? Dlatego zabieram głos w tym miejscu, że jest tu tworzony nowy rodzaj sił zbrojnych. Implikując wysokość wynagrodzenia dla żołnierza szeregowego na 500 zł, w tym 200 zł za szkolenie i 300 zł za gotowość, i idąc w układzie porównawczym do żołnierzy armii zawodowej wychodzi na to, że ten szeregowy żołnierz będzie zarabiał 5 tys. zł. W mojej ocenie to jest obniżenie morale wojskowych i całej armii. Dlatego w tym momencie zabrałem głos. To jest nowy rodzaj sił zbrojnych, który ma ustawioną w ten sposób siatkę wynagrodzeń.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł Siarkowska, proszę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, powiem w ten sposób. Mój głos jest nieco odrębny od dotychczasowych. Uważam, że to bardzo dobrze, że wojska obrony terytorialnej nie będą podporządkowane wojskom operacyjnym. Dlaczego? Dlatego, bo to jest rzeczywiście odrębny komponent o innych zadaniach. Z doświadczeń historycznych wynika, że kiedykolwiek w polskiej historii wojska terytorialne były podporządkowane wojskom operacyjnym, kończyło się to tragicznie dla operacji wojskowych. Kończyło się to klęską. Oczywiście, wojska obrony terytorialnej w przeszłości różnie się nazywały i miały różne formy. Ale jeżeli były podporządkowane wojskom operacyjnym, to w dalszej kolejności były włączane do pododdziałów i oddziałów operacyjnych, a co za tym idzie, były po prostu rozgramiane, ponieważ nie są dedykowane do takich zadań, jak wojska operacyjne. Tak, że to bardzo dobrze, że są to rzeczywiście wojska odrębne od wojsk operacyjnych.

Natomiast muszę tutaj wyrazić ubolewanie, że ustawy, która jest dzisiaj przedmiotem procedowania, nie poprzedziła reforma systemu kierowania i dowodzenia. Tak naprawdę, to jest podstawowy problem. I z tego wynikają te argumenty, te zastrzeżenia, które dzisiaj posłowie opozycji zgłaszają. Rzeczywiście, wydaje się, że może obecna sytuacja może być problemowa, chociaż mam nadzieję, że tymczasowo, bo przecież pan minister obiecał, że projekt, który wprowadzi reformę sytemu kierowania i dowodzenia, trafi w najbliższym czasie do Sejmu. Dzisiejsze uregulowania – jak powiedziałam wcześniej, te uregulowania tymczasowe – mogą rodzić problemy, bowiem rzeczywiście nie ma w polskich siłach zbrojnych tego elementu spinającego, który wprowadzałby pewną koordynację pomiędzy tym komponentem terytorialnym, a komponentem operacyjnym. Dzisiaj jest to minister, oczywiście, w ramach przepisów tej ustawy, która jest przed-

miotem naszych prac. Będzie to minister obrony narodowej. A zatem minister obrony narodowej będzie odpowiadał za koordynację działań pomiędzy wojskami operacyjnymi, a wojskami obrony terytorialnej, albowiem nad nimi nie ma w tym momencie żadnego innego organu. Mam nadzieję, że jest to – oczywiście – sytuacja o charakterze tymczasowym. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

W takim razie pan minister.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Do ministra Mroczka mogę donieść się tylko jednym zdaniem. Rzeczywiście, ma pan rację, że system dowodzenia siłami zbrojnymi Rzeczypospolitej jest nielogiczny, nieprzejrzysty i niezrozumiały. Takie decyzje zostały podjęte za czasu poprzedniej koalicji. W tej chwili trwa strategiczny przegląd obronny. Mam nadzieję, że w jego wyniku ten system zostanie uzdrowiony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Łącznie z wojskami obrony terytorialnej. Czy są w takim razie jakieś uwagi do zmiany nr 1?

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Właśnie zostały zgłoszone. Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Kto jest za przyjęciem zmian w art. 3, zgodnie ze zmianą nr 1? Kto jest za przyjęciem zmiany nr 1? Proszę podnieść rękę. (15) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1)

Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Czy są uwagi? Jeżeli nie ma uwag, przyjmę…

Są uwagi. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

W zleceniu nowelizacyjnym jest oczywisty błąd redakcyjny. Przepis powinien mieć brzmienie: „W art. 11a ust. 1 pkt 2 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:". Przy okazji chcemy zauważyć, że w tekście jest więcej takich oczywistych błędów redakcyjnych. Jeżeli dostaniemy zgodę Komisji, to takie oczywiste zmiany redakcyjne wprowadzimy bez ich odrębnego zgłaszania w trakcie prac Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeżeli Komisja nie zgłosi uwag to znaczy, że wyraża zgodę na wprowadzenie takich zmian redakcyjnych, których wykaz posłowie mogą otrzymać, bez potrzeby zgłaszania poprawek w poszczególnych punktach.

Komisja przyjęła propozycję, żeby te wszystkie zmiany redakcyjne przyjąć bez zgłaszania kolejnych poprawek.

Ponieważ nie ma głosów przeciwnych uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 2.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, odnośnie do zmiany nr 3 chciałabym się tutaj odnieść do projektowanego zakresu działania dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak widzimy – odnosząc się także do wcześniejszych głosów – dowódca obrony terytorialnej nie ma tutaj absolutnie zadań odnośnie do tłumienia jakichś niepokojów wewnętrznych. Tak, że można tutaj uspokoić niektórych posłów. Zdaje się – z tego, co pamiętam – że tego typu przepisów nie ma w całej ustawie. Natomiast, rzeczywiście brakuje pewnej rzeczy. Brakuje kwestii związanej z określeniem zadań wykonywanych przez obronę terytorialną w czasie wojny. Tak naprawdę, tworzymy de facto nowy komponent sił zbrojnych. Nie tylko rodzaj. Mówimy dzisiaj o rodzaju sił zbrojnych, ale rodzaj sił zbrojnych jest dedykowany do kon-

kretnego środowiska walki. Tak? Mamy środowisko morskie, środowisko lądowe. Mamy Siły Powietrzne.

Wojska obrony terytorialnej są de facto nowym komponentem, albowiem ich częścią mogą być różne rodzaje sił zbrojnych. Popatrzmy, jak np. jest zbudowana Gwardia Narodowa Stanów Zjednoczonych. Mają tam zarówno wojska lądowe – Army National Guard – jak i wojska powietrzne – Air National Guard. Tak, że teoretycznie – oczywiście – na pewno nie w najbliższym czasie, różne rodzaje sił zbrojnych, a tak naprawdę elementy dedykowane do danego środowiska walki mogą się w dalszej kolejności w tym komponencie terytorialnym znaleźć. Ale, o co dokładnie chodzi? Chodzi o to, że dzisiaj w dokumencie wyższego rzędu, jakim jest ustawa, nie zostało określone, do czego tak naprawdę będą przeznaczone wojska obrony terytorialnej w czasie wojny.

Patrząc np. na ustawowe rozwiązania amerykańskie, to na poziomie bardzo ogólnym, ale zostało to u nich określone. W United States Code określono zadania Gwardii Narodowej. Polecam źródło – 32 United States Code § 901. Tam właśnie jest definicja tego, co oznacza „homeland defense activity". Dokładnie określono tam zadania ich wojsk obrony terytorialnej, czyli Gwardii Narodowej – National Guard. W związku z tym zgłaszam wniosek o dodanie do art. 11c ust. 2 pkt 8 – oczywiście, odnosi się to do zakresu działania dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej – w takim brzmieniu, że do zakresu działania dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej należy w szczególności – pkt 8 – „wykonywanie zadań związanych z udziałem oddziałów i pododdziałów wojsk obrony terytorialnej w prowadzeniu ochrony i obrony miejscowej, ochrony i obrony strategicznych rejonów i obiektów oraz tworzenia warunków do manewru i uderzenia wojsk operacyjnych sił własnych i sojuszniczych".

Rozumiem, że jeżeli ten punkt zostanie wprowadzony, to dalszy podpunkt, który już istnieje, czyli to, że minister obrony narodowej określi w drodze zarządzenia szczegółowy zakres działania, siedzibę i strukturę organizacyjną, itd., jest jak najbardziej zasadny. Ale tak podstawowe zadania powinny zostać określone już na poziomie ustawy. Tym bardziej, że obserwujemy problem w definiowaniu tych zadań, albowiem te podstawowe zadania obrony terytorialnej dotychczas praktycznie rzadko, albo prawie wcale nie są podnoszone przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Już wcześniej mówiłam, że zabrakło tych elementów w przedstawianych wcześniej posłom dokumentach. Jedynie podkomisja do spraw społecznych, którą kieruję, dostała wyszczególnione te zadania w jednej z informacji, które otrzymaliśmy. Ale w dalszym ciągu nie widzimy, żeby Ministerstwo pochyliło się akurat nad tymi elementami w sposób szczególny.

A zatem konkludując, jeżeli tworzymy nowy komponent sił zbrojnych, powinniśmy zdefiniować jego zadania, w tym tak bardzo charakterystyczne i tak bardzo newralgiczne, jak zadania w czasie wojny, czyli zadania podstawowe – prowadzenie ochrony i obrony miejscowej, obrony i ochrony strategicznych rejonów i obiektów oraz tworzenia warunków do manewru i uderzenia wojsk operacyjnych sił własnych i sojuszniczych.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze?

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, jeśli mogę jeszcze w tym punkcie…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę. Ale w takim razie najpierw pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, tak naprawdę pani posłanka Siarkowska maskowała cel przyjęcia proponowanej ustawy. Nie może się tam doszukać tych komponentów dotyczących użycia wojsk obrony terytorialnej w przypadku wojny, bo też chyba nie taki jest cel tej ustawy. To ma być prywatna armia ministra Macierewicza. I chciałbym teraz doprecyzować tę uwagę. W zmianie nr 3 śledzimy szczegółowo, jakie zadania będzie miał dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej. W art. 11c ust. 2 pkt 5 czytamy, że będzie to wykonywanie zadań związanych z udziałem oddziałów i pododdziałów wojsk obrony terytorialnej w zwalczaniu klęsk żywiołowych, likwidacji

ich skutków, ochrony mienia. I ostatnia część tego punktu – a także udziału w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego. I chciałbym teraz zapytać pana ministra, o jakie zadania chodzi? Proszę mi powiedzieć, które artykuły ustawy o zarządzaniu kryzysowym macie państwo na myśli? Komisja powinna mieć świadomość, za czym głosuje.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę, pan poseł Cezary Tomczyk.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, odniosę się do tego samego ustępu. Warto zwrócić uwagę na koncepcję Narodowego Centrum Studiów Strategicznych, które opracowało taki dokument. Ministerstwo Obrony Narodowej, a ostatnio nawet minister Macierewicz mówili o tym, że przecież Ministerstwo nie ma z tym nic wspólnego. Ale tak się złożyło, że jeden…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, przepraszam. Powiedziałem, że będę dopuszczał do głosu tylko…

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

A wie pan, że cenzura prewencyjna jest również zakazana w Polsce ustawowo i konstytucyjnie?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, do głosu będę dopuszczał…

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Ale przecież pan nawet nie wie, co chcę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Będę dopuszczał tylko dyskusję na temat tej ustawy, a nie na temat opracowań prywatnej fundacji.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Dobrze. Gdybym mógł, panie przewodniczący. Bardzo proszę. Chciałbym się do tego odnieść, bo tam padają bardzo ciekawe hasła, które są firmowane przez obecnego wiceministra obrony narodowej. To nie są słowa, które były gdzieś rzucone. Dlatego chciałbym zapytać o te zadania, o które pytał pan poseł Grabarczyk. To jest bardzo istotne. Rzeczywiście, w zadaniach, oprócz tego punktu, nie ma niczego niepokojącego, ale nie można tego wykluczać. Chciałem w imieniu Platformy zapowiedzieć, że w drugim czytaniu w tej sprawie oraz w sprawie systemu dowodzenia będziemy składać poprawki, które będą miały na celu poprawienie tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę odnieść się do kwestii prowadzenia obrad tej Komisji. Panie przewodniczący Jach, ma pan taką władzę, jaką daje panu regulamin. To nie jest tak, że pan może udzielać, bądź nie udzielać głosu. Nie może pan cenzurować posłów. Może pan reagować w przypadkach określonych w regulaminie Sejmu, uruchamiając procedurę dyscyplinowania posła. Nie jest pan tutaj na prywatnym spotkaniu u siebie w domu, na którym będzie pan decydował o tym, co wolno, a czego nie wolno. O tym mówię, panie pośle, że regulamin decyduje, jaką władzę ma przewodniczący Komisji. Jest rzeczą niesłychaną, żeby przerywać posłowi merytoryczną wypowiedź w niezwykle…

A teraz panowie przerywacie moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę o spokój.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Proponuję, żebyście wyznaczyli posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy w imieniu opozycji zabiorą głos. Będzie wam o wiele łatwiej. Albo w ogóle przerwijcie te obrady. Przecież wiecie wszystko lepiej.

Natomiast teraz merytorycznie. Teraz odniosę się do projektu ustawy. Nie do regulaminu. Nie w kwestiach formalnych. Podzielając poglądy kolegów odnoszące się do zakresu działania uważam, że przy tak ogólnych zapisach nie są wykluczone możliwości nieodpowiedniego użycia wojsk obrony terytorialnej. Będziemy doprecyzowywać ten przepis. Natomiast mam pytanie dotyczące prawnego punktu widzenia do autorów projektu i do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Czy w ust. 2 tego projektowanego artykułu dotyczącego zadań dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej pkt 1, który mówi o realizacji programów rozwojowych sił zbrojnych, nie jest sformułowany zbyt ogólnie? Rozumiem, że będzie to realizacja programów rozwoju sił zbrojnych w zakresie wojsk obrony terytorialnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, powiem tak. Z jednej strony powinniśmy się jednak skoncentrować na przepisach ustawy, a nie odnosić się do materiałów, czy dokumentów, które były przygotowane przez jeden z think tanków, który nie jest think tankiem rządowym. Jest to think tank prywatny. To jest pierwsza kwestia. W ustawie nie ma przepisów dotyczących użycia wojsk obrony terytorialnej w sytuacji wewnętrznych zamieszek. To jest druga kwestia. I trzecia kwestia. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na to, w jaki sposób ta kwestia jest uregulowana w Stanach Zjednoczonych. Otóż, szanowni państwo, powinni państwo wiedzieć, że w Stanach Zjednoczonych to właśnie Gwardia Narodowa może być użyta w taki sposób, ponieważ Gwardia Narodowa jest wojskiem stanowym. Tylko Gwardia Narodowa może być użyta do tego, żeby opanować sytuację wewnętrzną. Nie mogą być użyte – bo jest zakaz konstytucyjny – wojska operacyjne, a zatem US Army.

To jest właśnie ta specyfika wojska terytorialnego, która zapewnia, że nie może być ono użyte – że tak powiem – w zły sposób, a zatem przeciwko interesom danej społeczności. Tyle z rozwiązań amerykańskich. Kończąc już dyskusję odnośnie do zapisów z jednego z dokumentów autorstwa wspomnianego wcześniej think tanku uważam, że powinniśmy wiedzieć, dlaczego taki zapis najpewniej znalazł się w tym dokumencie. Natomiast ta ustawa w ogóle takich rozwiązań nie przewiduje, dlatego rozmawiajmy o faktach i rozmawiajmy spokojnie. Bardzo dziękuję.

Poseł Michał Dworczyk (PiS):

Czy można z wnioskiem formalnym?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo. Pan poseł Michał Dworczyk.

Poseł Michał Dworczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, oczywiście, jestem przeciwnikiem wszelkiej cenzury. Natomiast, są pewne granice. Mamy przed sobą dosyć długą nowelizację ustawy. Z przykrością stwierdzam, że panowie posłowie mówią o różnych rzeczach, ale akurat nie o materii zawartej w ustawie. Przed chwilą zresztą mówiła o tym koleżanka posłanka. Narodowe Centrum Studiów Strategicznych nie jest wymienione w tej ustawie. Nie ma żadnego materiału przygotowanego przez tę instytucję, który byłby zawarty w tej ustawie. Po prostu zaczynamy opowiadać o jakichś bzdurach, a to chyba nie jest ani dobre miejsce, ani czas.

W związku z tym mam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania nad tym punktem. Uprzedzam koleżanki i kolegów z Platformy Obywatelskiej, że jeżeli będziecie opowiadać o innych rzeczach, niż materia ustawy, to będziemy w ten sposób procedowali. To jest wniosek formalny i proszę pana przewodniczącego o jego przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Przepraszam, ale czy najpierw można byłoby przegłosować poprawkę?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, pani poseł. Panie ministrze, był wniosek pani poseł Siarkowskiej odnośnie do poprawki w sprawie dodania pkt 8. Proszę o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, oddam głos panu dyrektorowi, panu pułkownikowi. Chciałbym przeprosić, bo muszę wyjść ze względu na inne obowiązki. Za chwilę przyjdzie pan minister Fałkowski, więc prosiłbym, albo o 15 minut przerwy do czasu, aż przyjedzie minister Fałkowski, albo – jeżeli państwo pozwolicie – przez chwilę pan dyrektor będzie udzielał odpowiedzi na państwa pytania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, w takim razie prosimy o 15 minut przerwy. Ja po prostu muszę pojechać do innych obowiązków. Jeżeli można, to…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MON Dawid Stachurski:

Szanowni państwo, powiem o 2 kwestiach podniesionych tutaj w dyskusji. Zacznę od tych sytuacji kryzysowych. Druga rzecz, to będzie ta zgłoszona poprawka. Jeżeli chodzi o przepis dotyczący działania wojsk obrony terytorialnej w sytuacji kryzysowej, to proszę zwrócić uwagę, że dowódca generalny w zakresie swoich zadań w art. 11a ust. 2 pkt 4 ma analogiczne zadanie, jak dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej, czyli szkolenie rezerw osobowych na potrzeby użycia w sytuacji kryzysowej lub w razie wojny oraz utrzymywanie ich w gotowości do tego użycia. Jeśli chodzi o przepisy ustawy o zarządzaniu kryzysowym, to w art. 25, zarówno w ust. 1, ust. 2, jak i w ust. 3, jest mowa o tym, jakie to są sytuacje kryzysowe i kiedy można użyć sił zbrojnych Rzeczypospolitej do tego, żeby w tych sytuacjach kryzysowych brały udział.

I tak art. 25 ust. 1: „Jeżeli w sytuacji kryzysowej użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub może się okazać niewystarczające, o ile inne przepisy nie stanowią inaczej, minister obrony narodowej na wniosek wojewody może przekazać do jego dyspozycji pododdziały lub oddziały sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”. Proszę państwa, wojska obrony terytorialnej, to będą siły zbrojne Rzeczypospolitej. Tak? Będą ich nierozerwalną częścią. Zgodnie z przepisami już obowiązującymi, będzie można wydzielić te siły i środki. Mogą to być wojska obrony terytorialnej, które po ich utworzeniu będą się wydawały naturalną częścią sił zbrojnych do takiego wydzielenia. Ale mogą to być inne siły. Już w tej chwili można takie siły wydzielać na podstawie obowiązujących przepisów.

Jeśli chodzi o zadania w sytuacji kryzysowej, to zgodnie z art. 25 ust. 3, do zadań sił zbrojnych może należeć współudział w monitorowaniu zdarzeń, wykonywanie zadań związanych z ochroną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń, wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych, itd., aż do pkt 16. Natomiast, proszę państwa, w ustawie, której projekt przedłożyliśmy, w nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, na samym początku ustawy, która obowiązuje, w art. 3 ust. 2 jest takie oto zdanie: „Siły zbrojne mogą ponadto brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, w działaniach antyterrorystycznych i z zakresu ochrony mienia, w akcjach poszukiwawczych…”, itd., itd. Proszę państwa, to co jest w tej chwili projektowane jako kompetencja dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej, to nie jest coś nowego. Analogiczne zadania mają poszczególne rodzaje sił zbrojnych, czy dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych. Te zadania mają już gdzieś określone. Ponieważ obok dowódcy generalnego tworzymy kolejnego dowódcę rodzaju

sił zbrojnych, to jemu też przypisujemy część tych zadań, żeby mógł je realizować tymi środkami, które będą mu podlegały.

Natomiast, jeśli chodzi o poprawkę pani poseł, to nie wiem, czy taka była intencja, ale ona w pewien sposób ogranicza możliwość wykorzystania wojsk obrony terytorialnej tylko do tego zakresu, który tam będzie wymieniony, w sytuacjach – nazwijmy to – niemilitarnych, czyli tych, które są opisane. Dokładnie tej poprawki nie pamiętam. Nie mam jej przed oczami. Ma pani bardzo ładny charakter pisma, ale będzie mi ciężko to przeczytać. Chodzi o to, że każda poprawka, która w sposób szczegółowy enumeratywnie określa pewne możliwości działania prowadzi też do tego, że ograniczamy możliwość działania na innych polach. Tak, że niestety, pani poseł, w chwili obecnej rekomendowalibyśmy odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Myślę, że zakres tej poprawki wchodzi w zakres pkt 6 – współpraca z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, wysoka Komisjo, jak najbardziej ten punkt, o którego dodanie występuję, nie mieści się w pkt 6 – współpraca z innymi organami i podmiotami, albowiem nie ma tu mowy o współpracy z organami i podmiotami, tylko o zadaniach obrony terytorialnej w czasie wojny i to o tych podstawowych zadaniach, które powinny zostać określone na poziomie ustawowym. Jakoś trudno mi przyjąć argumentację, że jeżeli dodamy takie zadania, jak obrona i ochrona miejscowa, czy obrona i ochrona kluczowych obiektów, czy też współdziałanie z wojskami operacyjnymi, to zawęzimy to, co już jest dane. Albowiem, jeżeli tego nie ma, to przepraszam, czy to ma charakter rozszerzający? Wydaje się, że wręcz przeciwnie. Poprawka, którą proponuję przyjąć wskazuje konkretne zadania, które wojska obrony terytorialnej muszą wypełniać.

Co więcej, jeżeli zostaną one wskazane na poziomie ustawowym – a powinny być – to w dalszej kolejności wojska obrony terytorialnej będą musiały mieć zdolność do wykonywania tych zadań, a są to zadania kluczowe z punktu widzenia charakteru tego wojska. To musi zostać ustalone na poziomie ustawowym, a nie zostać zepchnięte do aktów niższego rzędu i uzależnione od tego, co zrobi aktualny minister obrony narodowej – bo nie zawsze ministrem obrony narodowej będzie, niestety, pan minister Macierewicz – w związku z delegowaniem tego na poziom decyzji ministra. Jak widzimy na przykładzie innych państw, jest to określane właśnie na poziomie ustawy. Wprowadzenie dodatkowego zadania nie może mieć i nie ma charakteru zawężającego, ponieważ nie ma tam ani jednego słowa, które zamykałoby możność określenia przez ministra obrony narodowej szczegółowego zakresu działania. Co więcej, pkt 4 pozostaje bez zmian, który mówi właśnie o tym, że minister obrony narodowej określa w drodze rozporządzenia szczegółowy zakres działania wojsk obrony terytorialnej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, ale chcę pani przypomnieć, że w tej chwili rozmawiamy na temat zakresu działania nie wojsk obrony terytorialnej, tylko dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Tak, jak najbardziej. Oczywiście, chodziło o dowódcę Wojsk Obrony Terytorialnej, który ma zadania i kieruje je do jednostek, które są mu podległe.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Jeszcze pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor przywołał odpowiednie przepisy ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Niektórzy posłowie na tej sali w ogóle nie wiedzieli, że taka ustawa obowiązuje. Pani poseł przywołała także art. 25, na który powoływał się pan dyrektor. Ust. 5 z tej ustawy o zarządzaniu kryzysowym przewiduje, iż oddziały sił zbrojnych mogą być przekazywane do dyspozycji wojewody w składzie etatowym, albo jako tworzone

doraźnie zgrupowania zadaniowe. I teraz chciałem zapytać, jak będzie wyglądał podział kompetencji? Czy to znaczy, że wojewoda przejmie dowództwo tych jednostek? Czy państwo działacie z pełną świadomością tego, co proponujecie? Jak będą rozstrzygane sporty kompetencyjne pomiędzy władzą cywilną, a władzą wojskową? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, rozmawiamy o ustawie o obronie terytorialnej, a nie o ustawie o zarządzaniu kryzysowym.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Ale przecież przed chwilą pan dyrektor przywołał te przepisy ustawy o zarządzaniu kryzysowym. W pkt 5 jest scenariusz ich działania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, rozumiem pańskie wzburzenie. Natomiast chcę powiedzieć, że w tej chwili dyskutujemy o ustawie o obronie terytorialnej. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym obowiązuje już od dłuższego czasu, a rząd jest posądzany o wszelkie niecne sprawy.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Ale prawo ma tworzyć system. Ten system nie może być sprzeczny. A tutaj mamy przecież także udział w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Wobec powyższego przystępujemy do…

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Może jakaś odpowiedź, panie dyrektorze? To przecież nie są pytania do przewodniczącego Komisji, tylko do rządu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze. Może pan to wyjaśni.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Dziękuję. Pan przewodniczący udziela mi głosu. Tak, że samodzielnie do mikrofonu się nie rwę. Proszę państwa, te przepisy już w tej chwili obowiązują. Mają państwo teraz taką sytuację, że wojewoda może w tej chwili operacyjnym siłom i środkom wydzielonym z sił zbrojnych Rzeczypospolitej stawiać zadania. To nie jest tak, że osobiście dowodzi danym zgrupowaniem. Stawia zadania dowódcy, wydzielonej grupie, czy komponentowi – w zależności od tego, jak duże są to środki. Te zadania, czy sposób ich realizacji określa dowódca tego oddziału. Natomiast wojewoda dowodzi w tym sensie, że stawia zadania. Tak jest w chwili obecnej i tak będzie w przyszłości. Tutaj nic nie zmieniamy.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

A jak będą rozstrzygane spory kompetencyjne? Przez kogo?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję za precyzyjne wyjaśnienie. Proszę państwa, panie dyrektorze, wydaje mi się, że na temat ustawy o zarządzaniu kryzysowym wypowiedział się pan precyzyjnie i wystarczająco. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pani poseł Siarkowskiej? Proszę podnieść rękę. (2) Kto jest przeciwny? (13) Kto się wstrzymał? (6)

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę pani poseł Siarkowskiej.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 3. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 3 w wersji zaproponowanej w przedłożeniu? (13) Kto jest przeciwny? (7)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 3.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Czy to może być wniosek mniejszości? Mówię o mojej poprawce. W takim razie zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Jeżeli nie ma uwag do zmiany nr 4 przyjmuję, że Komisja przyjęła zmianę nr 4.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Nie widzę uwag do zmiany nr 5.

Uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 5.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 6.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Nie słyszę uwag.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący. Mam taką uwagę ogólną do trybu prowadzenia obrad. Zazwyczaj jest tak, że wtedy, kiedy jest bardzo ważna ustawa strona rządowa omawia zmiany. Na tym polega ta zmiana. Pomijam fakt, że wtedy powołuje się podkomisję. To jest czymś normalnym i zawsze było w ciągu 10 lat pracy tej Komisji czymś absolutnie naturalnym. Panie pośle, panie przewodniczący, nie chodzi o to, czy jest sprzeciw, czy nie ma sprzeciwu. Chodzi o to, że rząd proponuje pewne przedłożenie. Opowiada o nim nie tylko w tytule, że wprowadza się obronę terytorialną. Poszczególne zmiany uzasadnia się. Opowiada się o nich. Tekst przedłożony posłom powinien być sformułowany w taki sposób, żeby było konkretnie widać, które przepisy są wykreślone, a nie tylko przez wskazanie, że jest to lit. a/, pkt 1, czy pkt 7. Tak się pracuje. Tak wygląda praca nad ustawami.

Nie ma przedstawiciela rządu. Jest z nami pan dyrektor, którego bardzo szanuję. To nie jest uwaga do pana dyrektora, albo w ogóle do strony rządowej, tylko do kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej. Szanujmy się nawzajem. Wielokrotnie, również w poprzednich latach, właśnie państwo zgłaszali takie argumenty. Wielokrotnie przerywaliśmy obrady Komisji, jeśli nie było ministra na sali. Tak było też w przypadku posiedzeń Sejmu. I to się udawało. Teraz jesteśmy w innej sytuacji, a państwo w ogóle tego nie szanują. To znaczy, że nie szanujecie sami swojego zdania sprzed lat. Jest mnóstwo cytatów na poparcie tego, o czym mówię. Czy to są argumenty, które w żaden sposób nie trafiają do pana przewodniczącego, który jest tutaj po to, żeby również reprezentować interes Sejmu, czy funkcję kontrolną Sejmu nad rządem? Panie przewodniczący, bardzo proszę o jakąś interwencję, bo to jest naprawdę nienormalne prowadzenie bardzo ważnej ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie rozumiem. A o co panu chodzi? Żeby ogłosić przerwę?

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Nie ma przedstawiciela rządu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeśli chodzi o formułę prowadzenia, to odsyłam zarówno pana posła Tomczyka, jak i wszystkich innych do stenogramów z posiedzeń komisji, nie tylko Komisji Obrony Narodowej, które zajmowały się procedowaniem nad ustawami. Pan przewodniczący Andzel. Proszę.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam odmienne stanowisko, czy zdanie. Parlamentarzystą jestem już czwartą kadencję i nigdy nie było takiego procedowania, żeby o każdej zmianie wcześniej musiał się wypowiadać przedstawiciel rządu. Oczywiście, jeżeli są pytania posłów, to powinna być odpowiedź. Zresztą mam wniosek formalny, żeby – jeżeli będą pytania, bądź poprawki do poszczególnych zmian – był jeden głos za i jeden głos przeciw. Widzę, że opozycja celowo prowadzi tutaj obstrukcję, aby przedłużać prace i torpedować tę bardzo ważną ustawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wysoka Komisjo, ponieważ pan minister Kownacki opuścił nas już 10 minut temu, może zrobimy przerwę w posiedzeniu Komisji i poczekamy, aż dotrze tutaj minister, bądź któryś z sekretarzy stanu, żebyśmy jako

posłowie mieli rzeczywiście możność zadania pytania i uzyskania odpowiedzi bezpośrednio od kierownictwa Ministerstwa. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, pan dyrektor Stachurski ma upoważnienia rządowe. Przepraszam. Ma pełnomocnictwo rządowe do reprezentowania strony rządowej, oczywiście, w zakresie procedowania tej ustawy.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Jak rozumiem, jest to pełnomocnictwo dotyczące tylko kwestii merytorycznych, a nie politycznych. Czy mogłabym prosić Biuro Legislacyjne o wypowiedź w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Ta procedura wynika akurat z regulaminu pracy Rady Ministrów. Zgodnie z regulaminem pracy Rady Ministrów wytypowany jest sekretarz stanu do spraw parlamentarnych. Rzeczywiście, w piśmie, które jest pismem przewodnim kierującym do marszałka projekt ustawy wskazany jest minister reprezentujący. Ale zgodnie z regulaminem pracy Rady Ministrów praktyka jest taka, że sekretarz stanu do spraw parlamentarnych przesyła również informację o tym, kto oprócz ministra ma prawo prezentować stanowisko rządu przy danym projekcie ustawy. I to nawet nie musi być dyrektor. Były takie przypadki w poprzednich kadencjach, że byli to także główni specjaliści do spraw legislacji. Oni też reprezentowali rząd i mieli prawo do wypowiadania się.

Oddziela procedura dotyczy tego, jak oni się wyliczają w tym zakresie, jeżeli chodzi o plany pracy Rady Ministrów, bo tam rzeczywiście jest ścisły podział na te poprawki, które przedstawiciel rządu może zgłaszać sam, bez odrębnego upoważnienia, na poprawki, które wymagają zgody Rady Ministrów, ewentualnie poprawki, które w normalnym trybie musi przyjąć Rada Ministrów, zgodnie z regulaminem pracy Rady Ministrów. Natomiast na tym etapie prac parlamentarnych dla nas istotne jest właściwie tylko to, czy dana osoba, która zabiera głos, ma pełnomocnictwo na piśmie udzielone przez rząd do prezentowania stanowiska przy danym projekcie ustawy. To jest pełna reprezentacja od poprawek merytorycznych, do redakcyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Mam nadzieję, że pan mecenas wyjaśnił państwu wątpliwości. Zatrzymaliśmy się przy zmianie nr 7. Czy w związku z powyższym ktoś z państwa ma uwagi do zmiany nr 7? Pani poseł Siarkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, mam pytanie. Dlaczego przepis, który jest przewidziany do zmiany, uwzględnia się w taki sposób, że „kategoria D – niezdolny do czynnej służby wojskowej, o której mowa w pkt 1, w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej;". Dlaczego jest tu wyraz „niektórych"? Ma on charakter dość mocno zawężający. Czy nie warto byłoby jednak zrezygnować z wyrazu „niektórych"? Czyli, „z wyjątkiem stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej", żeby jednak mimo wszystko w jakiś sposób to otworzyć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Szanowna pani poseł, to zostało skonstruowane w taki sposób. Może omówię to na przykładzie, który może bezpośrednio nie będzie się odnosił do wojsk obrony terytorialnej, a może będzie się odnosił. Chodzi o taką sytuację. Gdybyśmy mieli taki generalny przepis, jaki pani postuluje, to moglibyśmy zderzyć się z taką oto rzeczywistością, że osoba posiadająca kategorię D – niezdolny do czynnej służby wojskowej, która niedowidzi, obsługiwałaby urządzenia elektroniczne, jak np. radar lub inne, które wymagają dobrego

wzroku. Dlatego jest tu takie ograniczenie dotyczące niektórych stanowisk, żeby w sytuacjach, w których na stanowiska, na których wymagane są pewne aspekty zdrowotne, czyli pewne zdolności, czy to percepcji, czy sprawności fizycznej, móc wyłączyć takie stanowiska z obsadzania osobami, które mają kategorię D.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Jeżeli nie ma uwag, to stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 7.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Czy są jakieś uwagi do zmiany nr 8?

Jeżeli nie ma uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 8.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Jeżeli nie usłyszę uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 9.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Nie widzę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 10.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 11.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 12. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 12.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 13. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 13.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 14. Nie widzę uwag.

W związku z powyższym uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 14.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 15. Nie widzę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 15.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 16. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 16.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 17. Nie ma uwag. Jest? Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący. Po prostu mam jedno pytanie. Może to nie jest forma poprawki. Sprawa dotyczy punktu, który już minął. Niestety, to jest za szybko i nie zdążę nawet przeczytać, czego dotyczy dany punkt, a dany punkt już mija. Tak, że chciałabym po prostu zapytać, jaki będzie miało skutek przyjęcie pewnego wcześniejszego przepisu. Czy mogę?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Konkretnie chodzi mi o zmianę nr 4, która dotyczy art. 13c ust. 2 pkt 3 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Ten punkt dotyczy szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych i jego zakresu działania. Projektowana zmiana usuwa – co jest oczywiście logiczne – podporządkowanie obrony terytorialnej szefowi Inspektoratu Wsparcia. Obrony terytorialnej, która dotychczas – wprawdzie w czasie wojny lub w czasie sytuacji kryzysowej – ale funkcjonowała. O co chodzi? Dzisiaj są konkretne przydziały mobilizacyjne nadane konkretnym ludziom, np. do obrony i ochrony obiektów. Jeżeli teraz obronę terytorialną usuwamy z podporządkowania Inspektoratowi Wsparcia, tę obronę terytorialną, która może w sposób karykaturalny, ale była jakoś przygotowana wcześniej, to czy te osoby, czy te przydziały trafią w podporządkowanie dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej? Czy to po prostu trafia w jakąś próżnię? Czy jest mielone? Nie wiem. Po prostu, co się z tym dzieje? Z tym, co dotychczas było przygotowywane? Z tymi przydziałami, które są nadane? Z tymi osobami, które mają już dzisiaj obowiązek służby w obronie terytorialnej? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Pani poseł, te przydziały nigdzie nie trafiają w takim sensie, że pozostają przydziałami tak, jak do tej pory. Dlatego, że są to przydziały mobilizacyjne na czas wojny. Natomiast to wykreślenie, to jest takie ujednolicenie tych przepisów. Gdybyśmy pozostawili zarządzanie obroną terytorialną w kompetencjach szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, to przy interpretacji przepisów mogłaby się pojawić taka kolizja, że wchodzi on w kompetencje dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej. Dlatego tam jest to wykreślenie.

Natomiast, jeżeli zrozumiałem to pytanie, to chodzi o jednostki, do których są te przydziały i o to, czy one wejdą w skład jednostek obrony terytorialnej. Tak? Czy dobrze zrozumiałem?

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Chodzi po prostu o to, co się będzie dalej działo z tymi przydziałami? Bo to są przydziały do obrony terytorialnej. Czy one będą w jakiś sposób wkomponowane w tworzony obecnie system obrony terytorialnej? Wydaje mi się, że to jest dosyć logiczne. Z jednej strony rozumiem, że – oczywiście – przepis o podporządkowaniu obrony terytorialnej Inspektoratowi Wsparcia nie może zostać utrzymany. Ale jest pytanie. Czy Ministerstwo ma jakiś pomysł na wkomponowanie w nowotworzony system tego, co dotychczas było utworzone?

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Pani poseł, tak. Już dzisiaj na ten temat rozmawialiśmy. To będzie określone. Dzisiaj nie odpowiem pani, do której jednostki trafi np. konkretny przydział. Po prostu nie mam takiej wiedzy. Natomiast te przydziały pozostaną w obronie terytorialnej. Ich wykorzystanie zostanie opracowane w drugiej części koncepcji wojsk obrony terytorialnej, o której już dzisiaj rozmawialiśmy w Sejmie. Po opracowaniu tej koncepcji będzie następowała jej realizacja, czyli przypisanie do konkretnej jednostki.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Przepraszam. Ale czy do jednostki obrony terytorialnej? Czy generalnie będzie to pod nowoprojektowaną obroną terytorialną, czy ma to pozostać w siłach operacyjnych?

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Nie. Chodzi o nowoprojektowaną obronę terytorialną. Żeby była jasność, to nie jest pojęcie ustawowe. Ale rozumiem, że kiedy będziemy mówili o nowoprojektowanej obronie terytorialnej, będziemy mieli na myśli to, o co w tej chwili jest w projekcie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Witamy pana ministra Wojciecha Fałkowskiego.

Nie widzę uwag do zmiany nr 17.

W związku z powyższym uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 17.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 18. Nie widzę uwag. Czy pani poseł Siarkowska do tego artykułu?

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Wydaje się, że tak. Ale rzeczywiście nie nadążam z czytaniem. Może ja tak wolno czytam. Generalnie jest to taka ogólna uwaga, którą tak naprawdę powinnam zgłosić na samym początku, ale ona też wpisuje się w ten artykuł. Jest pytanie, dlaczego w ogóle tworzymy terytorialną służbę wojskową, jako coś tak naprawdę równoległego względem służby wojskowej? Zawsze uważałam, że służba wojskowa jest jedna, ale – oczywiście – mogą być jej różne formy. A teraz terytorialna służba wojskowa występuje równolegle względem służby wojskowej. Tak samo uważałam, że jest jeden żołnierz Wojska Polskiego. Oczywiście, ten żołnierz może być w różnych rodzajach sił zbrojnych i pełnić różne funkcje. A tutaj mamy z jednej strony żołnierza Wojska Polskiego, a z drugiej żołnierza obrony terytorialnej. Skąd właśnie takie rozwiązanie? Dlaczego państwo jednak obrali ten kurs tworzenia nowych instytucji prawnych? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, myślę, że od razu pan dyrektor, jeśli można. Tak? Pan dyrektor. Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Szanowni państwo, tworząc przepisy tej ustawy obracaliśmy się w takim porządku prawnym, jaki mamy. Jeśli chodzi o służbę zawodową żołnierzy, to w utworzeniu tego nowego rodzaju stałej służby wojskowej chodziło o to, żeby w pewien sposób bardzo wyraźnie zarysować, że są to żołnierze w stałej służbie, którzy jednak różnią się od żołnierzy zawodowych. Była też taka koncepcja, żeby wykorzystać mechanizmy NSR, ale miała ona swoje wady. W związku z powyższym zdecydowano się na to, żeby stworzyć odrębny rodzaj czynnej służby wojskowej, co implikowało pewne uproszczenie w tym sensie, że potrzebna była mniejsza interwencja legislacyjna oraz powstała możliwość odrębnego uregulowania statusu tej czynnej służby wojskowej. W związku z tym przepisy od zmiany w art. 98i to taki swoisty jeden rozdział dla żołnierzy obrony terytorialnej.

Jeżeli żołnierz obrony terytorialnej przeczyta tylko te przepisy, to co do zasady będzie wiedział, jak kształtuje się jego rola i pozycja w strukturach sił zbrojnych. Właśnie to wyodrębnienie tej służby, pozwoliło na takie rozwiązanie, czy na pewną klarowność przepisów. Tak, że to tyle. Do celu, jaki został wytyczony, dopasowaliśmy najlepsze możliwe narzędzie legislacyjne. I to w zasadzie tyle.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Czy są jakieś uwagi do zmiany nr 18? Nie.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 18.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 19. Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 19.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 20. Nie widzę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 20.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 21. Pani poseł Siarkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, ten artykuł dotyczy takiej kwestii, że żołnierze wojsk obrony terytorialnej, a de facto w ogóle żołnierze w czynnej służbie wojskowej – tak jest tu zapisane – będą mogli brać udział w działalności stowarzyszeń i innych organizacji tylko za zezwoleniem dowódcy jednostki wojskowej. Chciałabym zwrócić uwagę, że nawet już dzisiaj funkcjonujący przepis stoi w sprzeczności z przepisem określonym w art. 107 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Jest tam zapisane, że wystarczy, żeby żołnierz w czynnej służbie wojskowej tylko powiadomił swojego dowódcę o tym, że należy do jakiegoś stowarzyszenia, czy do jakiejś organizacji pozarządowej, czy należał do niej przed podjęciem służby w Wojsku Polskim. To jest pierwsza kwestia, że już dzisiaj te przepisy są sprzeczne.

Po drugie, jeżeli tworząc obronę terytorialną zamierzamy jakkolwiek skorzystać z potencjału organizacji proobronnych, to nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której osoby zostające żołnierzami wojsk obrony terytorialnej będą de facto musiały zrezygnować z członkostwa w swoich stowarzyszeniach. Wiemy, że uzyskanie zgody dowódcy często bywa problematyczne. Dlatego też proponuję zmianę w tym ustępie, a jednocześnie ujednolicenie tych przepisów, które są już przyjęte w art. 107 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, poprzez przyjęcie pkt 6 w brzmieniu: „Żołnierze w czynnej służbie wojskowej mogą wstępować do stowarzyszeń i innych organizacji działających poza wojskiem oraz brać udział w działalności stowarzyszeń i innych organizacji, do których należeli w chwili powołania do tej służby, po pisemnym poinformowaniu dowódcy jednostki wojskowej, w której zajmują stanowisko służbowe". Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, tu mamy przygotowaną poprawkę. Jeżeli pani wyrazi zgodę, proponuje się tutaj drugiego zdania w brzmieniu: „W przypadku żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową, wstąpienie do tych stowarzyszeń i organizacji oraz udział w ich działalności wymaga pisemnego powiadomienia dowódcy jednostki wojskowej". Wydaje mi się, że to jest szersze uprawnienie, niż zaproponowane przez panią, bo tu jest mowa o żołnierzach pełniących terytorialną, którzy wstępują do tych organizacji lub stowarzyszeń,

albo biorą udział w ich działalności, co wymaga pisemnego zawiadomienia. Pani poseł, jeszcze poproszę o skomentowanie tych propozycji pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Pani poseł, te w sumie te poprawki wychodzą na jedno, ale z jedną małą różnicą. Co do treści są one prawie identyczne. W przypadku uwzględnienia zaproponowanego przez panią brzmienia poprawka obejmie również zasadniczą służbę wojskową. Natomiast w przypadku uwzględnienia brzmienia drugiej propozycji, to rozwiązanie nie obejmie zasadniczej służby wojskowej. Będzie się stosowało tylko do żołnierzy obrony terytorialnej, a w przypadku art. 107 do żołnierzy zawodowych.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Tak, ale chciałabym tutaj zwrócić uwagę, jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak, proszę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Chciałabym zwrócić uwagę, że to jednak ujednoliciłoby i uprościło całą sytuację. Przecież już dzisiaj w ustawie o żołnierzach zawodowych jest przepis, że wystarczy tylko poinformować o tym pisemnie. Zgadzamy się co do tego, że wystarczy, żeby żołnierze obrony terytorialnej też poinformowali o tym pisemnie. To dobrze. A z czego wynika potrzeba utrzymania dotychczas istniejącego przepisu odnoszącego się do żołnierzy zasadniczej służby wojskowej? Dlaczego mają ich obejmować inne przepisy niż żołnierzy wojsk obrony terytorialnej, czy w ogóle żołnierzy zawodowych?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie dyrektorze, pani poseł mówi, że tak jest w obecnie obowiązującej ustawie. Jak akurat tego nie wiem. W obecnie obowiązującej ustawie jest tak, że wystarczy, jeśli żołnierze w służbie czynnej poinformują przełożonego.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jeśli chodzi o żołnierzy zawodowych, to tak. W tej chwili tak jest, że muszą poinformować. Stąd w obu propozycjach jest to możliwe po poinformowaniu. Natomiast różnica odnosi się do żołnierzy niezawodowych. W momencie, w którym przywracamy pobór, czy powszechną służbę wojskową, brzmienie zaproponowane przez panią poseł obejmuje również tych żołnierzy. Tylko, że to jest służba przymusowa, a służba zawodowa i służba w obronie terytorialnej, to służba ochotnicza. W związku z tym jest to kwestia do rozważenia, czy obejmujemy tą poprawką także zwykłych żołnierzy poborowych w służbie zasadniczej, jeżeli zostanie ona przywrócona, czy nie. Natomiast, co do treści w pozostałym zakresie, te poprawki są zbieżne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, może jeszcze nie będziemy decydować za żołnierzy z poboru i pozostawimy to w wersji zaproponowanej przeze mnie w poprawce. Czy jest zgoda?

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Panie przewodniczący, to chciałabym usłyszeć tak merytorycznie, dlaczego żołnierze zasadniczej służby wojskowej, czyli ci, którzy mieliby w przypadku przywrócenia tzw. poboru, czy też obowiązku powszechnego przeszkolenia wojskowego – szkoda, że go nie ma – mieliby być z tego wyłączeni? Wyrażę jednak ubolewanie na forum Komisji, że w ślad za dzisiaj projektowanymi zmianami nie idzie wprowadzenie powszechnego przeszkolenia wojskowego. Szkoda. Bardzo szkoda. Moja poprawka obejmuje wszystkich żołnierzy, w tym ochotników – żołnierzy obrony terytorialnej, żołnierzy zawodowych – jak również żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, jeżeli tzw. pobór zostałby przywrócony. Nie rozumiem, dlaczego takie rozwiązanie nie mogłoby być standardem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, czy Ministerstwo jest przeciwne tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Myślę, że uwzględnimy tutaj szersze stanowisko. Wszyscy obywatele mają te same prawa. To znaczy, że przychyliłbym się do propozycji pani poseł Siarkowskiej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

A więc przyjmujemy. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjmiemy poprawkę zaproponowaną przez panią poseł Siarkowską, w której art. 65 ust. 6 otrzymuje brzmienie: „Żołnierze w czynnej służbie wojskowej mogą wstępować do stowarzyszeń i innych organizacji działających poza wojskiem oraz brać udział w działaniach stowarzyszeń i innych organizacji, do których należeli w chwili powołania do tej służby, po pisemnym poinformowaniu dowódcy jednostki wojskowej, w której zajmują stanowisko służbowe”. Jeżeli nie ma uwag, to tę poprawkę przyjmujemy. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jeżeli już, to ta końcówka ze względów legislacyjnych powinna brzmieć: „ w której pełnią służbę”, a nie „w której zajmują stanowisko służbowe”. Jeśli pani poseł się zgodzi, to wtedy będzie to się zgadzało z resztą przepisów.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Tak. Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan przewodniczący Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Mam tylko jeszcze jedno pytanie. W propozycji, która była pierwotnie, nad którą dyskutujemy, jest to możliwe za zezwoleniem dowódcy jednostki wojskowej. A w poprawce już nie ma zgody. Po prostu żołnierz informuje. I koniec. To jest dość znacząca różnica. To jest bardzo poważna zmiana. Z jednej strony dowódca wyraża zgodę lub nie. A my teraz proponujemy, że wystarczy poinformowanie pisemne, a dowódca w tym zakresie nie ma możliwości odniesienia się.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Właściwie, jak wyjaśnił tutaj pan dyrektor, projekt pani poseł Siarkowskiej rozszerza tylko te uprawnienia na żołnierzy z ewentualnego poboru. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Odpowiadając na wątpliwość pana posła chciałem przytoczyć treść obowiązującego art. 65 ust. 2: „W okresie odbywania czynnej służby wojskowej żołnierze nie mogą brać udziału w działalności ruchów obywatelskich i innych ugrupowań obywatelskich o charakterze politycznym, ani też prowadzić żadnej działalności politycznej na terenie jednostki, czy instytucji wojskowej, w tym rozpowszechniać publikacji dotyczących zagadnień politycznych”. A więc jest pewne ograniczenie, co do możliwości. Taki żołnierz informując o przystąpieniu lub o członkostwie w jakiejś organizacji, czy stowarzyszeniu, informuje o tym, że do jakiejś należy, ale nie może należeć do takich, które stawiają sobie jakieś cele polityczne. Tak, że to nie jest tak, że żołnierz może należeć do każdego stowarzyszenia. Może należeć tylko do takich, które nie posiadają celów politycznych. O tym będzie powiadamiany dowódca jednostki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan przewodniczący Andzel.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Mam pytanie o doprecyzowanie. Chodzi mi o takie stowarzyszenie, jakim jest Ruch Autonomii Śląska, które stawia sobie cele polityczne. Jest zaangażowane politycznie. Czy członkowie Ruchu Autonomii Śląska, którzy działają na niwie politycznej, będą mogli należeć do obrony terytorialnej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie dyrektorze, ze sformułowania zawartego w tym artykule rozumiem, że będą mogli należeć pod warunkiem, że nie będą działać w tych organizacjach.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jeżeli organizacja stawia cele polityczne, a żeby to określić, należałoby po pierwsze sprawdzić statut tej organizacji, a po drugie, jak faktycznie działa. Jest także kwestia tego, jak formalnie może działać, zgodnie ze swoim statutem, który zarejestrowała. Natomiast, jeżeli organizacja będzie sobie stawiała jakieś cele polityczne, czyli np. utworzenie partii politycznej, agitowanie, itd., to takie ewentualne ograniczenie jest kwestią kompetencji dowódcy jednostki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Mam jeszcze jedną sprawę. Ruch Autonomii Śląska poza celami politycznymi, ma cele bardzo istotne i jak uważam wręcz niezgodne z konstytucją Rzeczypospolitej. Dążą oni do wyodrębnienia, czy do autonomii Śląska. Tak, że są to dosyć poważne zagadnienia, które tutaj powinny być bardzo jasno doprecyzowane. Chodzi o to, czy one mogą działać, czy nie mogą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wydaje mi się, że Ruch Autonomii Śląska ma ewidentnie cele polityczne. Tak, że wydaje mi się, że nie ma tutaj wątpliwości.

Jeśli nie usłyszę uwag stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę nr 21 w wersji zaproponowanej przez panią poseł Siarkowską.

Komisja przyjęła zmianę nr 21.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 22. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy zastrzeżenia do lit. c/ w zmianie nr 22. Chodzi o przekazanie do aktu podustawowego zasad wydawania przedmiotów. Trybunał Konstytucyjny już w wielu orzeczeniach wskazywał, że generalnie zasady to materia ustawowa. To są normy postępowania. Nawet jego stanowisko ewoluowało w jeszcze szerszym kierunku, że nie tylko zasady ogólne, ale również zasady szczegółowe to także materia ustawowa. Mając świadomość, jakie jest brzmienie obecnego przepisu, który wnioskodawcy proponują znowelizować – a tam jest mowa o zasadach – warto jednak poprawić ten przepis, żeby rzeczywiście spełniał także standardy konstytucyjne. Generalnie mogą to być formy, może to być sposób lub tryb. To jest kwestia wyboru, co w tym akcie podustawowym wnioskodawcy potrzebują uregulować.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jeśli chodzi o tę uwagę, to jest ona jak najbardziej zasadna. Proponujemy wyraz „zasady" zastąpić wyrazem „sposób".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 22 wraz z poprawką, którą podpiszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 23.

Jeżeli nie ma uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 23.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 24.

Jeżeli nie ma uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 24.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 25.

Jeżeli nie ma uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 25.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 26.

Jeżeli nie ma uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 26.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 27. Tutaj będziemy rozpatrywać po kolei poszczególne punkty. Proszę bardzo. Pani poseł Siarkowska chciała zabrać głos.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli będziemy rozpatrywać poszczególne punkty, czy artykuły, to zabiorę głos, kiedy dojdziemy do tego artykułu, do którego mam uwagę. Dobrze?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do rozpatrzenia tytułu rozdziału 4b – Terytorialna służba wojskowa.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła tytuł rozdziału 4b.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98i.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98i.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98j.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98j.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98k.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98k.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98l.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98l.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98m. proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, wysoka Komisjo, szanowni państwo, tutaj wnosiłabym o dodanie po ust. 5, który dotyczy tego, że żołnierze obrony terytorialnej, którzy nie pełnili czynnej służby wojskowej i nie złożyli przysięgi wojskowej, w pierwszym okresie pełnią terytorialną służbę wojskową rotacyjnie, nieprzerwanie przez okres 16 dni, w ramach której żołnierze obrony terytorialnej odbywają szkolenie podstawowe i składają przysięgę wojskową, nowego ust. 5a w brzmieniu: „Czas trwania szkolenia podstawowego w przypadku absolwentów szkół realizujących programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa praz członków organizacji pozarządowych, którzy odbyli w tych szkołach lub organizacjach pozarządowych szkolenie odpowiadające w określonym zakresie programowi szkolenia podstawowego, realizowanemu w ramach terytorialnej służby wojskowej, może być ograniczony na zasadach zadań zleconych i ich weryfikacji, stosownie do decyzji opracowanej przez wydział szkolenia dowództwa obrony terytorialnej, pod warunkiem zawarcia porozumienia w tej sprawie przez szkołę lub organizację pozarządową z Ministerstwem Obrony Narodowej”.

Poprawka zmierza do tego, żeby Ministerstwo Obrony Narodowej właśnie na zasadzie zadań zleconych realizować szkolenie podstawowe nie tylko własnym sumptem, ale także poprzez organizacje proobronne, czy poprzez szkoły, które realizują innowacyjne programy przysposobienia obronnego. Oczywiście, to muszą być jednostki, które byłyby weryfikowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Chodzi o to, żeby właśnie ten element został uwzględniony. Przy budowie obrony terytorialnej można byłoby wykorzystać w jakiś sposób potencjał tych organizacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, panie dyrektorze…

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Szanowna pani poseł, uwzględnienie tej poprawki doprowadziłoby do takiej sytuacji, że de facto siły zbrojne częściowo traciłyby kontrolę nad procesem szkolenia. O ile sama idea jest skądinąd szlachetna, o tyle w zaproponowanym brzmieniu i przy braku możliwości faktycznego weryfikowania tego, jak prowadzi szkolenie dana organizacja, doprowadziłoby to do pewnych niewiadomych w zakresie jakości wyszkolenia żołnierzy obrony terytorialnej zważywszy na fakt, że samo szkolenie już i tak jest krótkie, bo szesnastodniowe. W związku z powyższym rekomendujemy odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym powiedzieć, że w poprawce jest mowa o weryfikacji tego szkolenia. Co więcej, jeżeli byłyby jakieś uwagi co do samego brzmienia proponowanego przepisu, to jestem skłonna rozmawiać o jego ostatecznym kształcie, o ile przedstawiciele Ministerstwa byliby w ogóle skłonni o tym rozmawiać. Chciałabym jeszcze dodać, że ze złożoną poprawką wiąże się inna poprawka. Chciałabym, żeby były one głosowane łącznie. Chodzi o poprawkę do zmiany nr 27 w art. 1, w części dotyczącej art. 98x. Chodziłoby o to, żeby dodać do tego artykułu ust. 3 – bo to się łączy z tą poprawką – w brzmieniu: „Szkolenie, o którym mowa w ust. 1 może być prowadzone w organizacjach pozarządowych w zakresie odpowiadającym programowi szkolenia podstawowego realizowanego w ramach terytorialnej służby wojskowej, na zasadach zadań zleconych i ich weryfikacji, stosownie do decyzji opracowanej przez wydział szkolenia dowództwa obrony terytorialnej, pod warunkiem zawarcia porozumienia w tej sprawie przez szkołę lub organizację pozarządową z Ministerstwem Obrony Narodowej".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o głos w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Doceniam intencje pani poseł, bo to jest rzeczywiście, poza wszystkim, dowartościowanie organizacji proobronnych i klas mundurowych, czy pokazanie dodatkowego celu funkcjonowania tych organizacji i tych klas. Pani poseł, szanowni państwo, przyjęcie tej poprawki spowodowałoby z jednej strony rozjechanie się szkoleniowe, a z drugiej problemy oceny zdolności żołnierzy przy naborze. Weryfikowanie poziomu szkolenia w danej szkole, czy w danej organizacji byłoby trudne, a w tej chwili wręcz niemożliwe. Powodowałoby to chaos. W związku z tym więcej byłoby z tego kłopotów. Ta poprawka praktycznie utrudniłaby wprowadzenie wojsk terytorialnych w terminach, na których nam zależy. Mówię tu o perspektywie najbliższych 2-3 lat. Oczywiście, kolejno. Przy docenieniu intencji pani poseł byłoby to rzeczywiście działanie przeciwskuteczne. Dlatego przychylam się do zgłoszonego już wniosku i proszę panie i panów posłów o odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem, panie ministrze, że intencją pani poseł jest pewne usprawnienie szkolenia. Jak wiemy, pani poseł reprezentuje niezwykle sprawną organizację proobronną. Jestem przekonany, że w niektórych obszarach jest ona pewnie nawet bardziej efektywna niż szkolenie w niektórych jednostkach, bo to też różnie bywa. Oczywiście, jest to zadanie państwa. Bezpieczeństwo i obrona narodowa, to jedno z podstawowych zadań konstytucyjnych państwa. Nie wyobrażam sobie szkolenia poza wojskiem. Mówię o tym jako poseł. Mam nadzieję, że może już niedługo doczekam tego, że przy wejściu do jednostki witać mnie będzie żołnierz lub funkcjonariusz Ministerstwa Obrony Narodowej, a nie przedstawiciel agencji ochrony mienia.

Proszę państwa, w związku z powyższym poddam pod głosowanie projekt obu poprawek pani poseł. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zaproponowanych przez panią poseł Siarkowską? Proszę podnieść rękę. (1) Kto jest przeciwny? (13) Kto się wstrzymał? (2)

Stwierdzam, że poprawki pani poseł Siarkowskiej nie uzyskały większości. Jeszcze pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

To tylko tak w celu podsumowania. W takim razie mam nadzieję, że Ministerstwo Obrony Narodowej dołoży wszelkich starań, żeby centra szkoleniowe dla wojsk obrony terytorialnej były jak najszybciej tworzone i żeby jedno centrum nie było projektowane na pół Polski, czy na całą Polskę, żeby te centra szkoleniowe rzeczywiście powstawały szybko i żeby szybko mogły przejąć właściwe dla siebie zadania. Szanowni państwo, przez cały czas powinniśmy mieć z tyłu głowy konieczność zwiększenia zdolności sił zbrojnych, zdolności mobilizacyjnych. Powinniśmy już myśleć o tym, że powinniśmy wprowadzić powszechne przeszkolenie obywateli. Nie może być tak, że państwo z jednej strony nakłada na obywatela obowiązek obrony

ojczyzny, a z drugiej strony nie robi nic, żeby tego obywatela do wykonania tego obowiązku przygotować. Naprawdę na to bardzo liczę.

Jeżeli państwo nie chcą scedować tych zadań na organizacje proobronne, które – jak słusznie podkreślił pan przewodniczący – nierzadko są dzisiaj bardziej efektywne niż niektóre jednostki Wojska Polskiego, to w takim razie bardzo proszę o to, żeby ta kwestia, kwestia budowy centrów szkoleniowych stała się dzisiaj kwestią priorytetową, oczywiście, w kontekście wprowadzenia powszechnej edukacji obronnej, powszechnego przeszkolenia wojskowego i przygotowania przez Rzeczpospolitą Polską swoich obywateli do wykonywania konstytucyjnych obowiązków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, ale to jest również nasze zadanie, żeby przedstawiać władzy wykonawczej argumenty, żeby to realizowała.

Nie widzę dalszych uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98m.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98n.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98n.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98o.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98o.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98p.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98p.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98r. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Nasza uwaga nie dotyczy bezpośrednio art. 98r, natomiast chcielibyśmy zauważyć, że między art. 98p, a art. 98r, pominięto art. 98q. Zasady techniki prawodawczej każą oznaczać jednostki redakcyjne alfabetem łacińskim, w związku z czym art. 98q powinien się tutaj znaleźć. W ramach tego przyzwolenia na dokonywanie oczywistych korekt przenumerujemy te artykułu. Natomiast chciałbym poinformować, że będzie się to wiązało również ze zmianą odesłań wewnątrz ustawy, żeby nie było wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. To jest oczywiste, że to będzie w ramach przyjętej przez nas zasady, że kwestie redakcyjne będą przyjmowane automatycznie według zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne formuły.

W rej chwili będę mówił jeszcze według starej numeracji. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98r.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98s. Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy tu pewną uwagę do ust. 2. Ma ona bardziej charakter prawny. W zdaniu pierwszym mamy stwierdzenie, że w czasie terytorialnej służby wojskowej pełnionej dyspozycyjnie żołnierz obrony terytorialnej może przebywać w jednostce wojskowej. I teraz pytanie. Czy może przebywać w jednostce w każdym czasie, o każdej porze dni i nocy? Czy nie wymaga to czasami jednak uzyskania zgody przełożonego lub np. dowódcy jednostki wojskowej? Wydaje się, że w kwestii jego przebywania w jednostce, kiedy pełni służbę dyspozycyjnie, wskazana byłaby zgoda dowódcy jednostki.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Tak, jak najbardziej. Dlatego proponujemy, aby po wyrazach „może przebywać w jednostce wojskowej" dodać wyrazy „za zgodą dowódcy tej jednostki".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

W związku z powyższym, jeżeli nie ma innych uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98s z poprawką przedstawioną przez pana dyrektora.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98t. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

To jest artykuł dotyczący opiniowania żołnierzy obrony terytorialnej. Jest tutaj kwestia przekazania do aktu podustawowego skali ocen, jakie w opinii służbowej są wystawiane żołnierzowi obrony terytorialnej. Nasza sugestia jest taka, żeby jednak skalę ocen umieścić w ustawie. To powinna być materia ustawowa. W poprzedniej kadencji, przy okazji nowelizacji pragmatyki żołnierzy zawodowych ta skala ocen stała się jednak materią ustawy. Została wpisana do ustawy. Racjonalny ustawodawca do takich samych sytuacji powinien przywiązywać taką samą wagę, czyli uregulować to w ustawie, w szczególności, że w tym projekcie ta zasada i tak jest w 2 przypadkach złamana, gdyż w ustawie tworzy się ocenę niedostateczną i dostateczną.

Stąd nasza sugestia poszłaby w tym kierunku, żeby dodać dodatkowy ustęp – oznaczony na roboczo jako ust. 5a – w art. 98t. Byłby on odwzorowaniem stosownego przepisu z ustawy pragmatycznej i brzmiałby: „W ramach opiniowania służbowego przełożony wystawia ogólną ocenę opiniowanego żołnierza obrony terytorialnej, wyrażoną przy zastosowaniu następującej skali ocen:

1/ wzorowa (6),
2/ bardzo dobra (5),
3/ dobra (4),
4/ dostateczna (3),
5/ niedostateczna (2)".

Oczywiście, konsekwencją przyjęcia tej poprawki byłaby stosowna zmiana w przepisie upoważniającym, gdyż należałoby z ust. 15 pkt 1 wykreślić wyrazy „i skalę ocen".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ministerstwo, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Panie przewodniczący, jak najbardziej, przyjmujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem, że później nastąpi też przenumerowanie.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98t wraz z zaproponowanymi poprawkami.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98u.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98u.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98w.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98w.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98x.

Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 98x.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98y.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98y.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98z.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98z.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98za. Proszę, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, projektowany artykuł w ust. 1 mówi, że żołnierz obrony terytorialnej może zostać przeniesiony z urzędu lub na swój wniosek do innej jednostki wojskowej. Proponuję, wnoszę o to, żeby jednak ten przepis uzupełnić, że chodzi tutaj o wojska obrony terytorialnej, a nie jest to przeniesienie z urzędu lub nawet na swój wniosek w ramach całych sił zbrojnych, czyli do wojsk operacyjnych. Taka sytuacja, w której ktoś zgłasza się do obrony terytorialnej, a jest przenoszony z urzędu do wojsk operacyjnych, w ogóle nie powinna mieć miejsca. Co więcej, chyba dzisiaj nie jest ani konieczne, ani pożądane, żeby następował taki przepływ pomiędzy wojskami obrony terytorialnej, a wojskami operacyjnymi. To są jednak inne zadania, inne szkolenie.

Jeżeli ktoś, nawet żołnierz obrony terytorialnej, będzie chciał pełnić służbę zawodową, służbę w siłach operacyjnych, to będzie mógł ją pełnić na ogólnie już dzisiaj usta-

lonych zasadach. Jeśli spełni konkretne przesłanki, to będzie mógł starać się o przyjęcie do służby zawodowej. Dlatego wnoszę, żeby temu artykułowi nadać następujące brzmienie: „Żołnierz obrony terytorialnej może zostać przeniesiony z urzędu lub na swój wniosek do innej jednostki wojsk obrony terytorialnej". Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Dziękuję. Widzę, że pan minister akceptuje. Nie widzę głosów sprzeciwu. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:
Rozumiem, że ta poprawka dotyczy ust. 1. Czy tak, pani poseł?

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):
Tak, tak.

Legislator Sławomir Osuch:
I chyba konsekwencje trzeba będzie też uwzględnić w ust. 2.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):
To znaczy, jeżeli mówimy o ust. 2, to zdaje się, że ust. 2 jest rozumiany w taki sposób, jaki nadaje temu przepisowi ust. 1. Oczywiście, że to dotyczy też ust. 2. Jeżeli Biuro Legislacyjne uzna, że jest konieczność powtórzenia tego w ust. 2, to – oczywiście – jak najbardziej można to powtórzyć.

Legislator Sławomir Osuch:
Wydaje mi się, że ust. 2 będzie jak najbardziej czytelny, bo to jest ta sama jednostka redakcyjna i musi być czytana w powiązaniu z ust. 1. W porządku.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Rozumiem, że w drugim ustępie również to zmieniamy.

Legislator Sławomir Osuch:
Nie. W drugim nie. Tylko w pierwszym.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Rozumiem. W związku z powyższym stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98za wraz z poprawką pani poseł Siarkowskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 98zb. Czy są jakieś uwagi?

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 98zb.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 28. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Komisja przyjęła zmianę nr 28.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 29. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:
Tu chyba chodzi o kwestię doprecyzowania w lit. d/. Mamy tu zapisane, że na wniosek pracownika, który odbył ćwiczenia wojskowe trwające powyżej trzydziestu dni lub pełnił terytorialną służbę wojskową rotacyjnie jednorazowo nieprzerwanie przez okres co najmniej trzydziestu dni, pracodawca jest obowiązany udzielić mu zwolnienia od pracy po odbyciu tych ćwiczeń. I tu chyba trzeba byłoby konsekwentnie dopisać „lub pełnieniu tej służby".

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:
Tak, jak najbardziej. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Dziękuję. Nie widzę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 29 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 30. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:
Są tu takie poprawki porządkujące, bo używa się tu różnej terminologii. Jest świadczenie pieniężne rekompensujące, świadczenie utracone. Pełne rozwinięcie jest w ust. 1. Później mamy świadczenie pieniężne. Natomiast w ust. 7 pojawia się świadczenie

rekompensujące. W ramach tego samego artykułu sprawia to takie wrażenie, jak gdyby chodziło o różne świadczenia. Jest sugestia, żeby zastąpić to jednym terminem. Może to być świadczenie rekompensujące lub świadczenie pieniężne.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Panie przewodniczący, proponujemy, żeby zastąpić to wyrazem „pieniężne" w obu przypadkach. Będzie to konsekwentne w całym ustępie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 30 wraz z poprawkami.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 31. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 31.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 32. Nie widzę uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 32.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 33.

Komisja przyjęła zmianę nr 33.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 34.

Komisja przyjęła zmianę nr 34.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 35.

Komisja przyjęła zmianę nr 35.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 36.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 36.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 37.

Komisja przyjęła zmianę nr 37.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 38.

Komisja przyjęła zmianę nr 38.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 39. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła zmianę nr 39.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 40.

Komisja przyjęła zmianę nr 40.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 41. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła zmianę nr 41.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 42. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła zmianę nr 42.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 43.

Komisja przyjęła zmianę nr 43.

Teraz przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 projektu ustawy. Czy są uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy tu 2 propozycje zmian. Są one konsekwencją tych zmian, które są proponowane przez wnioskodawców w projekcie. Dotyczy to ustawy o uposażeniu żołnierzy niezawodowych. Chodzi tu dokładnie o art. 33. W projekcie w art. 33 uchyla się ust. 3. Konsekwentnie trzeba jeszcze dokonać stosownej zmiany w art. 33 ust. 5, gdyż odsyła on do uchylanego ust. 3. Stąd też wydaje nam się, że trzeba jeszcze dokonać zmiany wprowadzając lit. c/ w brzmieniu: „Ust. 5 otrzymuje brzmienie: «5. Odprawę, o której mowa w ust. 2, wypłaca się małżonkowi, dzieciom, rodzicom, lub rodzeństwu zmarłego żołnierza»". To byłaby dodatkowa zmiana do zmiany nr 8 w art. 6.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ministerstwo.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:
Tak. Jak najbardziej, akceptujemy zaproponowane brzmienie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Mamy tu jeszcze dodać pkt 9a. Czy tak?

Legislator Sławomir Osuch:
To będzie później.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
To będzie później, rzeczywiście.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 6 z poprawką.

Przechodzimy do art. 7.

Legislator Sławomir Osuch:
Nie, panie przewodniczący. Jesteśmy w art. 6 przy zmianie nr 8.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Tak. Jest tu jeszcze poprawka. Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:
Będziemy zgłaszali poprawkę dopiero jako zmianę nr 9a, po przyjęciu zmiany nr 9.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Panie mecenasie, ale przez cały czas dotyczy to art. 6.

Legislator Sławomir Osuch:
Tak.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
To poproszę o drugą poprawkę, bo jesteśmy przy art. 6.

Legislator Sławomir Osuch:
Druga poprawka będzie dotyczyła nowej zmiany. Na roboczo to będzie zmiana nr 9a. To jest konsekwencja propozycji uchylenia art. 45 w zmianie nr 11, czyli przepisu upoważniającego. To wymusi stosowną zmianę w art. 34a ust. 2, w którym wyrazy „art. 43 i art. 45 ust. 1 pkt 2 i ust. 2" zastępuje się wyrazami „art. 34b i art. 43". Teraz to upoważnienie jest zaproponowane przez wnioskodawców właśnie w dodawanym art. 34b.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:
Jak najbardziej. Akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
W związku z powyższym, skoro nie ma innych uwag stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 6 wraz z 2 poprawkami.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Sławomir Osuch:
Tutaj jest takie samo uzasadnienie, jak przy jednej z poprzednich poprawek. Jest tu próba przekazania do uregulowania w akcie podustawowym zasad koordynacji. Wydaje się, że osiągnie się to samo przez określenie „formy koordynacji", bez wskazywania zasad. Podobna uwaga będzie też dotyczyła art. 8, w którym też mamy zasady koordynacji. Wydaje się, że chodzi tu o formy koordynacji.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):
Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:
Tak, jak najbardziej. W obu przypadkach wyraz „zasady" możemy zastąpić wyrazem „formy".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie ma więcej uwag. W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 7 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne już zgłosiło swoją poprawkę.

W związku z powyższym stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 8 wraz z poprawką zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 9. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 9.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 10. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 10.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 11.

Komisja przyjęła art. 11.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 12.

Komisja przyjęła art. 12.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 13.

Komisja przyjęła art. 13.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 14.

Komisja przyjęła art. 14.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 15.

Komisja przyjęła art. 15.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 16. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Po analizie przepisów ustawy Kodeks karny skarbowy mamy propozycję jeszcze jednej poprawki, nie tylko o charakterze legislacyjnym, ale również prawnym. Chodzi o sprostowanie błędnego odesłania. A mianowicie w art. 125 § 1 jest odesłanie do art. 334 § 5 Kodeksu postępowania karnego. W istocie chodzi tu o art. 333 § 3. Błąd jest oczywisty, gdyż art. 333 Kpk nie posiada pięciu paragrafów, a tylko trzy. Tak, że jest to sprostowanie oczywiście błędnego odesłania, które – oczywiście – utrudnia interpretację przepisu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jak najbardziej, akceptujemy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie ma więcej uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 16 wraz…

Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jak rozumiem, jesteśmy przy art. 16 zmiany całej ustawy i innych ustaw i projektów wykonawczych.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zgadza się.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

W tym przypadku dotyczy to zmian Kodeksu karnego skarbowego. No właśnie. Chciałabym o to zapytać, bo to pojawia się też w innych miejscach. Uważam, że ten przepis jest kuriozalny – o czym już wcześniej mówiłam – i chciałabym na to zwrócić uwagę. Żołnierz jest to osoba, która pełni czynną służbę wojskową, z wyjątkiem terytorialnej służby wojskowej pełnionej dyspozycyjnie. Jak mamy to rozumieć? Osoba, która pełni terytorialną służbę wojskową pełnioną dyspozycyjnie, nie może być nazywana żołnierzem?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze, o wyjaśnienie.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Pani poseł, to jest definicja utworzona na potrzeby Kodeksu karnego skarbowego. Chodzi o doprecyzowanie sytuacji, w której ten przepis będzie miał zastosowanie. A będzie miał zastosowanie tylko wtedy, kiedy żołnierz obrony terytorialnej będzie pełnił swoją służbę rotacyjnie, czyli na terenie jednostki wojskowej. O ten wycinek czasowy chodzi. Chodzi o to, żeby ten przepis miał do niego zastosowanie tylko w tym momencie, kiedy pełni służbę rotacyjnie. W pozostałym zakresie, tj. wtedy, kiedy on ma jakąś inną pracę, swoją działalność gospodarczą, czy cokolwiek innego w życiu robi, ten przepis nie będzie znajdował do niego zastosowania w pozostałym zakresie. Chcemy ograniczyć ingerencję w jego życie prywatne tylko do czasu służby rotacyjnej. To jest definicja utworzona na potrzeby Kodeksu karnego skarbowego, żeby było wiadomo, kiedy stosować ten przepis i tylko tyle.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Niemniej jednak wydaje się, że można byłoby po prosu uczynić taki wyjątek i doprecyzować to w konkretnym zdaniu, a nie w ogóle wyłączać żołnierza terytorialnej służby wojskowej z kategorii żołnierza. Nawet niech to będzie na potrzeby Kodeksu karnego skarbowego. Wydaje się, że takie rozwiązanie jest przyjęte – oczywiście – w celu ominięcia pewnych przeszkód, ale jest jednak kuriozalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, ale tutaj jest chyba właśnie taki wyjątek. Tak mi się wydaje. Żołnierz, to jest osoba, która pełni czynną służbę, z wyjątkiem terytorialnej służby wojskowej pełnionej dyspozycyjnie. Tu jest chyba taki wyjątek. Tak?

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Właśnie o tym mówię. Osoba, która pełni terytorialną służbę wojskową dyspozycyjnie w rozumieniu tego zapisu nie może być nazywana żołnierzem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ale tylko na potrzeby Kodeksu karnego skarbowego. Może wyjaśniająco powiem, że pojęcie „przedsiębiorca" ma różne znaczenie w zależności od rodzaju działalności. Są różne definicje prawne na potrzeby różnych działalności państwa, co powoduje również pewne problemy. Rozumiem, że już w tej chwili pani wie, o co chodzi.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Panie przewodniczący, jod samego początku to rozumiem. Natomiast ogólnie jest to pewnego rodzaju obchodzenie prawa tak samo, jak nazywanie – przepraszam za analogię – ślimaka rybą, albo marchewki owocem. Rozumiem, że akurat ten zapis jest przyjęty na potrzeby Kodeksu karnego skarbowego. Natomiast zwracam uwagę na jego kuriozalność. Być może jednak legislatorzy znaleźliby tutaj inne rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Może następnym razem, przy nowelizacji ustawy. Ale powiedzmy, że warto pracować nad tą formułą. Rozumiem, że z treścią się zgadzamy.

W związku z powyższym, jeśli nie ma innych uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 16.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 17.

Jeżeli nie ma uwag, to uznaję, że Komisja przyjęła art. 17.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 18. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 18.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 19. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Tutaj analogicznie proponujemy, żeby w zmianie nr 2 do art. 19, zastąpić wyrazy „oraz zasady" wyrazami „i sposób", co było zresztą zaakceptowane przez przedstawicieli rządu w poprzednich przepisach.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jak najbardziej. Konsekwentnie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie ma innych uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 19 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 20. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 20.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 21. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Tu też mamy propozycję dodania nowej zmiany. Na roboczo byłaby to zmiana nr 5a. Oczywiście, to też dotyczy błędnego odesłania w art. 90, w którym w ust. 1d jest odesłanie do ust. 2 pkt 2, a takiego przepisu nie ma w tym artykule. Chodzi tu o ust. 1a pkt 2. Zmiana nr 5a dotyczyłaby tego, żeby w art. 90 ust. 1d wyrazy „o którym mowa w ust. 2 pkt 2" zastępuje się wyrazami „o którym mowa w ust. 1a pkt 2".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

To chyba oczywiste, panie dyrektorze. Prawda? W związku z powyższym stwierdzam, że wobec braku innych uwag Komisja przyjęła art. 21 wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 22. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 22.

Art. 23. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 23.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 24. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 24.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 25.

Komisja przyjęła art. 25.

Art. 26. Nie ma uwag.

Komisja przyjęła art. 26.

Art. 27. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy taką sugestię. W pkt 2 jest kwestia utrzymania w mocy aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 67 ust. 4. Sprawdziliśmy, że ten ust. 4 jest podzielony na jeszcze niższe jednostki redakcyjne, na punkty. Generalnie chodzi tutaj tylko o wydanie nowego rozporządzenia dotyczącego pkt 4. Tak, że można zawęzić się do pkt 4. Nie byłoby potrzeby wydawania w tym momencie rozporządzeń na podstawie pkt 1, pkt 2 i pkt 3.

Zastępca dyrektora departamentu MON Dawid Stachurski:

Jak najbardziej. Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Wobec powyższego stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 27.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 28. Oznacza to, że doszliśmy do ostatniego punktu. Jeśli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła art. 28.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych jednostek redakcyjnych.

Teraz przystępujemy do przyjęcia całej ustawy. Czy są uwagi? Są.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem ustawy w przedłożonej wersji wraz z przyjętymi poprawkami? Proszę podnieść rękę. (10) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (1)

Przy 10 głosach za, 2 przeciw i 1 wstrzymującym się, Komisja przyjęła sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Jeszcze mamy wybrać sprawozdawcę. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Proponuję panią posłankę Siarkowską.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji został pan poseł Dworczyk.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wobec powyższego głosujemy. Kto jest za panią poseł Siarkowską? (2) Kto jest za panem posłem Dworczykiem? (10)

Proszę państwa, na sprawozdawcę Komisji został wybrany pan poseł Michał Dworczyk.

Dziękuję państwu za intensywną pracę. Dziękuję naszym gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.